

*Stowarzyszenie Cudownego Medalika  
(Apostolat Maryjny w Polsce)*

# *Biuletyn nr 62*

4-2020



# Odpust w Warszawie, 28.11.2020 r.



## SŁOWO DYREKTORA KRAJOWEGO

### *Kochani Czyciele Niepokalanej Objawiającej Cudowny Medalik*

„Jakże ważna jest umiejętność dziękczynienia, uwielbienia Pana za wszystko, co dla nas czyni” – podkreślał papież Franciszek podczas homilii na zakończenie Jubileuszu Maryjnego 9 października 2016 r. na Placu św. Piotra, mówił wówczas: „W tym dniu jubileuszowym – proponowany jest nam pewien wzór, a wręcz wzór w pełnym tego słowa znaczeniu, na który należy patrzeć: Maryja, nasza Matka. Po tym jak przyjęła zwiastowanie anielskie, z Jej serca wydobył się hymn uwielbienia i dziękczynienia Bogu: „Wielbi dusza moja Pana...”. Prośmy Matkę Bożą, aby nam pomogła zrozumieć, że wszystko jest darem Boga, i abyśmy umieli dziękować: wówczas, zapewniam was, nasza radość będzie pełna. Tylko ten, kto potrafi dziękować, doświadcza pełni radości”.

W życiu Maryi źródłem szczęścia i radości jest Bóg odkryty w sercu. I nie potrzeba Jej nic więcej, tylko to, że Bóg jest stale w Niej obecny.

Człowiek, który umie nazwać dobro zdziałane przez Boga w jego życiu, chce to dobro nieść dalej, bo wie, że ono nie jest dane tylko dla niego. Chce opowiedzieć o tym dobru innym w taki sposób, żeby i oczy innych się otworzyły, stając się dla nich powodem do radości. I ta radość później wraca, potęguje się, jak na spirali. Patrząc na Maryję uczymy się, że to On czyni wielkie rzeczy, a naszym zadaniem jest je zauwa-



żyć i wychwalać Go, ufając, że skoro już tyle uczynił – to dalej tak będzie. To dowód autentyczności daru miłości.

Najdoskonalszy dar z siebie uczynił i co więcej – wciąż na nowo czyni Jezus Chrystus. Dokonuje tego w Eucharystii, gdzie Bóg-Człowiek staje się bez reszty Darem dla człowieka. „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15, 13). Miłość zawsze jest bowiem daniem siebie drugiemu, co wiąże się z pewnego rodzaju umieraniem. Chrystus w Eucharystii nie tylko ciągle umiera za nas, ale przede wszystkim jest z nami w znakach chleba i wina. Z tego tytułu Eucharystia jest nazywana „Sakramentem miłości”. To z niej wyrasta miłość, gdyż w niej obecny jest Bóg, który kocha, bo przecież On jest samą Miłością (por. 1 J 4, 16).

„Zgromadzeni na świętej wieczerzy”, to tytuł programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce na kolejny rok liturgiczny, który rozpoczął się w pierwszą niedzielą Adwentu.

Rok ten będzie drugim etapem trzyletniego programu duszpasterskiego pod hasłem: „Eucharystia daje życie”. Jego zasadniczym celem jest pogłębienie wśród wiernych znaczenia tajemnicy Eucharystii jako centrum życia chrześcijańskiego, rozumienia symboliki celebracji eucharystycznych i częstego w nich uczestnictwa.

Św. Jan Paweł II w Liście apostołskim *Mane nobiscum, Domine*, przypomniał: „Maryja „całym swoim życiem ucieleśniła tajemnicę Eucharystii” (p. 31). Pięknie mówi o tej rzeczywistości współczesna mistyczka Catalina Rivas, która daje takie świadectwo przeżyte podczas Mszy św.: „Zobaczyłam, że po prawej stronie kaptana – w odległości jakby jednego kroku (...), jakby nieco nad ziemią, klęczała Najświętsza Dziewica na tkaninach bardzo delikatnych, przeźroczystych

i równocześnie świetlistych, jak krystaliczna woda. Miała ręce złożone i patrzyła uważnie, z szacunkiem na kapłana”.

Powyższe słowa ubogaca św. Weronika Giuliani, którą Maryja zaprosiła do swej szkoły Eucharystii i stała się jej przewodniczką po tajemnicach Mszy św. Podczas Eucharystii św. Weronika spostrzegła: „Że Maryja patrzyła na Hostię w szczególny sposób i to nieustannie, aż do chwili spożycia Jej przez kapłana. Weronice wydawało się, że Maryja nigdy nie miała dość patrzenia na Przenajświętszą Hostię. W czasie adoracji, albo też podczas podniesienia, Maryja oddawała Hostii głęboki ukłon, a wszystkie Jej gesty powtarzali święci”.

Całe życie Maryi było zwrócone na Jezusa i prowadziło do odkrycia i ukazania sensu Eucharystii. Będąc Matką Słowa Wcielonego i pozostając przez całe życie ściśle związaną z Eucharystią, Maryja była zarazem pierwszym tabernakulum i pierwszą monstrancją Eucharystii. Pierwszym tabernakulum stała się dla Jezusa po wypowiedzianym „fiat” podczas Zwiastowania (por. Łk 1, 26-38). W wydarzeniu Zwiastowania ukazana jest uprzednia wiara Maryi w Eucharystię, która uobecniając Misterium Paschalne Chrystusa, jednocześnie ukazuje łączność i jedność z faktem Wcielenia. „Fiat” wypowiedziane podczas Zwiastowania przedłuża się w „Amen”, wypowiadanym podczas przyjmowania Eucharystii. Bóg wezwał Maryję do wiary, że poczęte przez nią Słowo Wcielone jest Bożym Synem. Każdy przyjmujący Najświętszy Sakrament jest wezwany do wiary, że to samo Słowo uobecnia się pod postaciami chleba i wina.

Zaraz po tym wydarzeniu Maryja idzie do Elżbiety. Tym samym staje się pierwszą monstrancją i tabernakulum Jezusa. Przez nią dochodzi do spotkania widocznego z Elżbietą i niewidocznego Słowa Bożego z Janem Chrzcicielem.

Maryja odkrywa Jezusa innym i chce Go innym dawać. Z matczyną miłością, której uzewnętrznienie widzimy podczas wesela w Kanie, zaprasza każdego człowieka do wiary, że jej Syn może przemienić chleb i wino w swoje Ciało i Krew tak, jak przemienił wodę w wino, a przez to stać się „chlebem życia” (EdE nr 54).

W całościowej postawie Maryi uwidacznia się również „wymiar ofiarny Eucharystii” (EdE nr 56). Realizowała go już w momencie ofiarowania Jezusa w świątyni (por. Łk 2, 22), a zwłaszcza w przyjęciu słów Symeona, które zapowiadały Kalwarię, do której Matka Jezusa przygotowywała się każdego dnia, uczestnicząc w „antycypowanej Eucharystii, komunii duchowej pragnienia i ofiary” (EdE nr 56). To zjednoczenie wypełniło się pod Krzyżem i było kontynuowane w uczestnictwie Maryi w „pamiętce męki”, czyli Eucharystii sprawowanej przez apostołów.

W każdym sprawowaniu Eucharystii obecny jest Kościół i Maryja, którą wspomina się podczas Najświętszej Ofiary. W Eucharystii Kościół „łączy się w pełni z Chrystusem i z Jego ofiarą, utożsamiając się z duchem Maryi” (EdE nr 58) – dziękuje i wielbi Boga. Przez to Maryja ukazuje prawdziwą „postawę eucharystyczną” (EdE nr 58).

Uczmy się od Maryi tego świadomego zjednoczenia z Chrystusem. Niech nam w tym pomocą będzie hasło formacyjne: „MARYJA UCZY MIŁOŚCI DO EUCHARYSTII”.

Jeszcze kilka spraw.

1. Rok 2020 – każdemu człowiekowi przyniósł wiele cierpienia, był czasem niepokoju i strachu. Mimo tych doświadczeń pragnę z serca podziękować Wam za waszą wiarę, miłość i świadectwo życia z Maryją – *Wszystko z Niepokalaną!*

2. Niech 2021 – będzie czasem WDZIĘCZNOŚCI – wyrażonej częstym Aktem Zawierzenia Stowarzyszenia Matce Bożej, znajdującym się w naszym kalendarzu.

3. Obecnie jedyną możliwością kontaktu ze mną jest tel. komórkowy **601 472 764** oraz mój e-mail: **vivaldi7@onet.eu**

4. W każdą środę, o godz. 17.30, w kaplicy na Radnej odprawiana jest nowenna. Możecie na mój e-mail przestać swoje prośby i podziękowania. Niech nie zabraknie w tym czasie Waszej duchowej łączności z naszą kaplicą.

5. Zapewniam o mojej modlitwie za Was, serdecznie dziękując za modlitwę i wszelką życzliwość. Bóg zapłać.

6. Radując się już teraz, że: „Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas” (J 1, 14), pragnę życzyć Wszystkim, aby napełniło nie tylko nasze serca, ale całą ziemię. Niech przemienia nasze słowa w uczynki miłosierdzia, by świat stał się lepszy. Niech Matka Słowa od Cudownego Medalika wyprasza dobroć wszystkim polskim słowom, wypowiedzianym w 2021 roku.

*Wszystko z Niepokalaną!*

**Dyrektor Krajowy Stowarzyszenia Cudownego Medalika  
ks. Jerzy Basaj CM**







## FORMACJA

### HOMILIA BP. GRZEGORZA SUCHODOLSKIEGO

wyłoszona w 190. rocznicę objawień Cudownego Medalika – Warszawa, 28 listopada 2020 r.

*Czcigodny Księżę Dyrektorze,  
Drodzy Bracia w Kapłaństwie,  
Wielebne Siostry, Osoby Życia Konsekwowanego,  
Drogie Siostry i drodzy Bracia, Apostołki i Apostołowie  
Matki Bożej Objawiającej Cudowny Medalik.*

W nietypowych warunkach roku 2020, pełnych sanitarnych obostrzeń z powodu zagrożenia koronawirusem, przychodzi nam przeżywać tegoroczną 190. rocznicę objawień św. Katarzyny Labouré, a także dziękować za 40-lecie wskrzeszenia przez ks. Teofila Herrmanna CM w nowej formule Apostolatu Maryjnego w Polsce.

Mimo tych niedogodności jako wierni czciciele Niepokalanej Objawiającej Cudowny Medalik, w osobach swoich przedstawicieli, jak co roku gromadzimy się tutaj w kaplicy na Radnej w Warszawie, by wznieść do Boga głębokie dziękczynienie za otrzymane łaski i prosić o błogostawieństwo na dalszą drogę formacji i postugi w Apostolacie.

Dziękując Księdzu Dyrektorowi Jerzemu za zaproszenie, chcę zaprosić i was do rozważenia słowa, którym Bóg dzieli się dzisiaj z nami podczas tej Eucharystii. Niech będą to trzy krótkie punkty: 1) Wszystko z Niepokalaną, 2) Nic bez Jezusa, 3) Razem na drodze Apostolatu.



**1. Wszystko z Niepokalaną.** Ewangelia Janowa ukazuje nam Jezusa i Jego uczniów na weselu w Kanie Galilejskiej. Na tym weselu była też Matka Jezusa. Początek publicznej działalności Pana, pierwszy cud zdziałany przez Niego, mają miejsce nie tylko przy fizycznej obecności Maryi, ale dzieją się niejako pod Jej „dyktando”. W owym „Synu, wina nie mają” oraz „zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”, Bóg czyni Maryję protagonistką Jezusowego działania.

To Jej oczy widzą pierwsze to, co za chwilę może stać się brakiem całej wspólnoty. To Jej serce rusza, jakby na nowo z pośpiechem, tam, gdzie bliźni znajduje się w potrzebie. To Jej czujność, Jej wrażliwość, ratują młodą jeszcze miłość, wprawdzie ona zostanie wystawiona na ciężką próbę. To Jej wiara, Jej ufność, prowadzą do czynu, w którym i Jezus, i słu-dzy, i starosta, stają się narzędziami Bożej chwały. Wszystko z Niepokalaną, protagonistką Jezusowego działania.

„A gdy starosta weselny skosztował wody, która stała się winem... zawołał pana młodego i powiedział do niego: zachowateś dobre wino aż do tej pory”.

Swoją drogą, to naprawdę dziwne i niepojęte, by w smaku wina zakosztować i rozpoznać objawienie się chwały Bożej. Pewnie teolodzy pierwszy cud Jezusa zaprojektowaliby zupełnie inaczej. Ale Pan Bóg na wesele w Kanie nie zaprosił teologów. Zaprosił Maryję. Wszystko z Niepokalaną, od samego początku. Pewnie teolodzy na pierwszy cud wybraliby co najmniej świątynię. Ale Pan Bóg nie wybrał świątyni, wybrał „Galileę pogan”; to, co słabe i niemocne; tych, którzy nawet wina nie mają. Pewnie teolodzy (uczeni w Piśmie, faryzeusze) wzięliby Jezusa na bok i powiedzieli Mu, co myślą o tym ludzie z Galilei, ale to nie oni, lecz Maryja wzięła Go na bok, i zamiast świętych ksiąg pokazała Mu proste ludzkie serca złaknione miłości. „Taki to początek znaków uczynił

Jezus w Kanie Galilejskiej”. Na peryferiach świata grzechu „objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie”. I, wszystko z Niepokalaną.

O, jakże wiele zaryzykowałaś Panie, przyjmując w Nazarecie „fiat” Matki. Jakże stałaś się bezbronny wobec Jej miłości nie tylko do Ciebie, ale także do wszystkich, za którymi od tamtej chwili się wstawiasz. Teraz nie możesz nie pomóc, nie możesz nie zainterweniować. Ewangelia dzieje się tam, gdzie jest Ona. „Wybrana ze wszystkich wyprasza łaskę Twojemu ludowi”. Kim jesteś Pani? – wołamy. Jakie jest Twoje imię?

**2. Nic bez Jezusa.** Czy Maryja widziała więcej niż widział Jezus? Czy Maryja współczuła bardziej niż Jej Syn? Czy wyprzedzała Syna w empatii do osób będących w potrzebie, a także w urzeczywistnianiu dzieła zbawienia? Powierzchniowa lektura rozważanej Ewangelii mogłaby fałszywie sugerować, że tak. Wszak to Ona jest protagonistką kolejnych sekwencji zdarzeń. Maryja zna jednak swoją rolę w tajemnicy zbawienia. Nic bez Jezusa. Wszystko co otrzymała jest darem Najwyższego. Świadomość wybrania nie niszczy w Niej pokory Służebnicy.

Tak – i Maryja, i Jezus, czują po ludzku. Obydwoje mają serca czułe i wrażliwe. Kobięca intuicja i doświadczenie Matki podpowiadają Jej wiele spraw, na które normalny młody mężczyzna nie zwraca uwagi. Ale kiedy z ust Jezusa słyszy słowa: „Jeszcze nie nadeszła Godzina Moja”, nie ma wątpliwości, że dalszy scenariusz działań należy już tylko do Niego: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”. W perspektywie zbawienia – nawet Ona, Matka Boga – zdana jest całkowicie na łaskę. Sama niczego nie może. Kim jesteś Pani? Jakie jest Twoje imię? Jestem Niepokalane Poczęcie. Idę pierwsza, przewodzę Kościołowi w pielgrzymce wiary, ufam, jak nikt nie ufa, ale idę za Nim. Nic bez Jezusa.

To dlatego szukałam Go i chciałam z Nim mówić, gdy nauczał, a tłum cisnął się do Niego na palestyńskiej ziemi: „Oto Twoja Matka i Twoi Bracia stoją na dworze i chcą mówić z Tobą”. To dlatego opuściłam Nazaret i poszłam za Nim aż do Jerozolimy. To dlatego pozostałam wierna, gdy na krzyżowej drodze „miecz boleści przenikał Me serce”. To dlatego trwałam na Golgocie pod krzyżem, czekając na ostatni testament: „Oto Syn twój”, i na martwe ciało Jezusa. To dlatego razem z uczniami oczekiwałam w Wieczerniku na zesłanie Ducha. Jestem Niepokalane Poczęcie. Nic bez Jezusa. W Kanie zrobiłam tyle, i tylko tyle, by ON „objawił swoją chwałę” i by „uwierzyli w Niego Jego uczniowie”.

I tu kończy się Ewangelia, którą dzisiaj czytamy. Nie kończy się jednak misja i przesłanie, które z niej wynika. Kana jest początkiem.

„Maryja, najczystsza Dziewica, wydała na świat Syna, który jako Baranek bez skazy zgładził nasze grzechy. Wybrana ze wszystkich wyprasza łaskę Twojemu ludowi i jest dla niego wzorem świętości”. Słowa te, które Kościół śpiewa w prefacji o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny, wskazują na ciąg dalszy. I tu jest miejsce na punkt 3.

**3. Razem na drodze Apostolatu.** Jak Bóg wybrał Maryję – tak i Ona wybiera innych, prostych, pokornych, jak św. Katarzyna Labouré, jak Bernadeta, Łucja, Hiacynta, Franciszek, Maksym, Melania, i wielu, wielu innych.

Maryja w ciągu dziejów zbawienia nie istnieje sama przy Chrystusie. Umie współoddać Go Józefowi, umie oddać Go tłumom i indywidualnym osobom. Nie nalepia na Syna pląkietki z napisem „własność prywatna”. Powiedzielibyśmy dzisiaj – nie jest pretensjonalna co do swojego dziecka. Wie, że każdy ma swoją osobistą misję w dziele Jej Syna. Nie za-

trzymuje Go więc dla siebie. Umie przekazać, podzielić się Nim – choćby w stajence. Uczy się tego, gdy Jezus ma lat dwanaście. Szczytem oddania Syna jest dla Niej Jego trzyletnia działalność publiczna, a zwłaszcza godzina krzyża.

W tych wszystkich momentach nie jest jednak sama. Potrafi gromadzić przy sobie i stawać razem z innymi. Od samego początku, od pierwszego „fiat”, później przez „magnificat”, aż po wierne „stabat”, tworzy to, co my dzisiaj nazywamy Jej apostołatem. Idzie pierwsza, ale idzie razem z nami.

Dziękujemy Ci, Maryjo za Twoje dzieło. Dziękujemy za objawienie świata Cudownego Medalika. Dziękujemy za Twoje „apostolskie” wspólnoty. Ty nam dajesz każdego miesiąca rozważać kolejne karty Ewangelii Twojego Syna. Ty zatrzymujesz nas ze spotkania na spotkanie przy kolejnym „zdaniu powtórzeniowym”. Ty wskazujesz świętych, z którymi idziemy razem przez kolejne miesiące życia i formacji. Ty dajesz nam to miejsce i tych ludzi, z którymi dzisiaj jesteśmy, i mówisz: Wszystko z Niepokalaną, ale nic bez Jezusa. Niech Bóg w tym dziele będzie uwielbiony. Amen.

~~~~~

## **PORTUGALIA – CUD EUCHARYSTYCZNY W SANTAREM**

Santarem leży na północ od Lizbony, mniej więcej w połowie drogi między stolicą Portugalii a Sanktuarium Fatimskim. Te dwa szczególne miejsca uświęcone Boską obecnością, Matki w Fatimie i Syna w Santarem, łączy w szczególny sposób postać św. Ireny. Zginęła ona śmiercią męczeńską w VII wieku w miejscowości Tomar, a jej ciało odnaleziono w cudowny sposób w wodach Tag w okolicach Santarem.

Obecna nazwa miasta wywodzi się właśnie od imienia Świętej: po portugalsku Santa Irene. Za życia Irena – zwana zdrobniale Iria – oddawała się uwielbieniu Boga przez umiłowanie przyrody i zwierząt. Ulubionym miejscem modlitwy Ireny była dolinka nazwana później na jej cześć Cova da Iria. Trzyście lat później w Cova de Iria, dziś nazwanej Doliną Pokoju, nieopodal wioski Falima objawiła się Matka Boża.



Cud Eucharystyczny w Santarem wydarzył się w 1247 r. Pewna kobieta udała się do wróżki z prośbą o „lekarstwo” na mężowską niewierność. Jako zapłatę za „cudowny” specyfik wróżbitka zażądała poświęconej Hostii, którą zamierzała sprofanować w satanistycznym rytuale. Zdesperowana kobieta poszła do pobliskiego Kościoła św. Szczepana i symulując chorobę, nakłoniła księdza do udzielenia Sakramentu. Podaną jej Hostię schowała pod chustę na głowie. Gdy kobieta wyszła z kościoła, ukryta Hostia zaczęła krwawić. Krew, wypływająca spod chusty, wzbudzała zainteresowanie sąsiadów. W domu przerażona kobieta włożyła Hostię do skrzyni z ubraniami i udała się na spoczynek. Również jej niewierny mąż po powrocie do domu schował swe ubranie do owej skrzyni i położył się spać.

W nocy małżonków obudziło dziwne światło wydobywające się za skrzyni, cudowny zapach i anielska muzyka, które wypełniały ich dom. Kobieta opowiedziała mężowi całą historię, a on doznał gwałtownej przemiany serca. Małżonkowie spędzili długie godziny na modlitwie i adoracji Najświętszego Sakramentu. Rano wezwali księdza, który w uroczystej procesji przeniósł Hostię do kościoła. Hostia krwawiła nieustannie przez trzy dni. Potem proboszcz zalał Ją woskiem z poświęco-

nej świecy, aby zachować Ją w nienaruszonym stanie. Woskowy relikwiarz z cudowną relikwią jest w kościele św. Szczepana, zwanego od tej pory kościołem Przenajświętszego cudu – Igreja do Santissimo Milagre.

Dziewiętnaście lat później rozcięto woskową kulę i okazało się, że wosk wokół Hostii uległ krystalizacji, tworząc małą przezroczystą ampułkę. Wewnątrz gruszkowatego naczynka tkwiła Hostia za śladami świeżej krwi. Podczas wielowiekowej historii relikwii w ampułce kilkakrotnie pojawiała się krew. Oto dwa wydarzenia najdokładniej opisane. W 1276 r. Hostia krwawiła, gdy Portugalczyk został obrany papieżem, który przyjął imię Jana XXI. Powtórzyło się to w następnym roku, kiedy ten papież zginął tragicznie podczas zaważenia się sklepienia jednej z komnat w papieskim pałacu.

Kilkaset lat później Santarem odwiedził patriarcha Lizbony, powątpiewający w autentyczność cudu. Gdy wziął ampułkę do ręki, Hostia zaczęła krwawić niezwykle obficie. Arcybiskup w obawie, że krew rozerwie ampułkę, odłamał jej fragment. Wtedy krwawienie ustało równie nagle, jak się rozpoczęło. Wrażenie, którego doznał sceptyczny patriarcha, było tak wielkie, że zmarł on na serce tego samego dnia.

Cudowna Hostia z Santarem nie uległa przemianie w ciało tak jak ta np. w Lanciano. Ma ona nadal postać Hostii, ale przyciemniała i jest zbroczona krwią. Hostia z Santarem ze względu na swój „wiek” i delikatność nigdy nie została poddana żadnym badaniom. Ważne jest podkreślenie szczególnego związku Cudu Eucharystycznego z Santarem z objawieniami Anioła poprzedzającymi spotkania fatimskich pastuszków z Matką Bożą.

Wiosną 1916 r. piękny młodzieniec przedstawił się dzieciom jako Anioł Pokoju, a latem tego roku jako Anioł Portugalii. Warto tu przypomnieć historyczny epizod z okresu re-

konkwisty w 1147 roku. Jak opisują kroniki przed decydującą bitwą pod Santarem w celu odbicia Lizbony z rąk Arabów, przyszedł pierwszy król Portugalii, Alfonso Henriques, modlił się o pomoc i wstawiennictwo do Anioła Portugalii. Prośby jego zostały wysłuchane. Bitwę wygrano, a na ziemiach tych przywrócono wiarę chrześcijańską.

W czasie trzeciego zjawienia dzieciom fatimskim ok. października 1916 r. Anioł trzymał w ręce kielich, nad którym unosiła się święta Hostia, z której spływały krople Krwi do kielicha. Nagle kielich z Hostią zawisł w powietrzu, a Anioł uklęknął na ziemi i powtórzył trzy razy modlitwę:

„Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu, Duchu Święty, uwielbiam Cię z czcią najgłębszą. Ofiaruję Ci Przenajdroższe Ciało, Krew, Duszę i Bóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa, obecnego na wszystkich ołtarzach świata, na przebłaganie za zniewagi, świętokradztwa i zaniedbania, które Go obrażają. Przez niezmierzone zasługi Jego Najświętszego Serca i Niepokalanego Serca Maryi proszę Was o nawrócenie biednych grzeszników». Następnie, podnosząc się z klęczek, wziął znowu w rękę kielich i Hostię. Hostię podał Łucji, a zawartość kielicha podał Hiacyncie i Franciszkowi do wypicia, mówiąc równocześnie: <Przyjmijcie Ciało i Krew Jezusa Chrystusa, okropnie znieważanego przez niewdzięcznych ludzi. Wynagrodźcie za ich grzechy i pocieszajcie waszego Boga”.

*Joanna Raczyńska  
AM Warszawa Kamionek*





# Z CYKLU: EUCHARYSTIA W MOIM ŻYCIU

**Za każdym razem  
otrzymuję łaski,  
które pozwalają mi wzrastać...**



Człowiek, kiedy jest mu trochę lepiej w życiu, odstępuje od Boga, zapomina o Nim. Szuka zmian, nowości, tzw. „szczęścia”, wygody życia. Kiedy los go przyciśnie, przyjdzie choroba czy wojny, kiedy sam już nie potrafi wyjść z tych sytuacji, zaczyna szukać Boga. Wraca do Niego. Prosi Go o ratunek, a czasami nawet składa Mu obietnice. Cały Stary Testament jest opisem niewierności człowieka, jego odstępstwami i nieskończonej Miłości Boga, który spieszy człowiekowi na ratunek, zawierając z nim coraz to inne przymierze. W końcu ofiarował Syna Swego, aby człowiekowi łatwiej było żyć, łatwiej wracać do Niego po każdym swoim upadku.

Jezus na Ostatniej Wieczerzy dokonał przemiany chleba i wina. Ustanawia w ten sposób Nowe Przymierze, w miejsce starego zawartego przez Mojżesza. W książce „Pasja”, wg objawień błogosławionej Anny Katarzyny Emmerlich, jest to dokładnie opisane. Przez to wypełnia obietnicę Boga daną prorokowi Jeremiaszowi o nowym i wiecznym przymierzu. Przymierze we krwi Jezusa jest „nowe” dlatego, że jest najdoskonalsze i ostateczne. Nie będzie już żadnego innego. Jezus przez Swoją Mękę i Śmierć sam stał się przymierzem dla ludzi. Każda Eucharystia jest przeniesieniem w czasie Męki i Śmierci Chrystusa, w której mamy możliwość uczestniczenia. A jednocześnie uczestnicząc w niej zyskać łaski płynące ze zbawczej śmierci Jezusa.

Św. Jan Apostoł pisze: „Jeżeli nie będziecie spożywać Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie” (J 6, 53). Ale św. Paweł w liście do Koryntian ostrzega: „Kto spożywa chleb i pije kielich Pański niegodnie, winny będzie Ciała i Krwi Pańskiej” (1 Kor 11, 27).

Słyszając słowa „bierzcie i jedzcie” nie można ich lekceważyć. Oto Jezus obecny w Swoim Ciele na ołtarzu, chce się nam dać, chce wejść do naszego serca z łaskami, które pozwalają nam przeżyć lepiej każdy następny dzień. Jak możemy z tego nie skorzystać. Mamy Jemu powiedzieć, że nie chcemy go w naszym życiu... Że nie jest nam potrzebny... Że niech sobie zostanie w tabernakulum i poczeka na nas, może innym razem...

Nie wyobrażam sobie sytuacji, aby uczestniczyć w Jego Ofierze (Mszy św.) i nie chcieć skorzystać z łask płynących z Jego ofiary (przyjęcie Ciała Jezusa do swego serca). Oczywiście pomijam sytuacje, gdy ktoś z jakiegoś powodu (choroba, niepełnosprawność) nie może uczestniczyć we Mszy św. w kościele. Pozbawienie możliwości karmienia się Ciałem Jezusa może wynikać tylko z naszego upadku. Żaden człowiek nie jest wolny od tego. Każdy z nas upada. Czasem jest to tylko zaniedbanie, ale zawsze staram się natychmiast po upadku naprawić swoje relacje z Bogiem. Przeprawić Go, wyznać swoje winy w konfesjonale i spieszyć się przyjąć Go na nowo. Od Niego otrzymuję łaski, które pomagają mi przetrwać w łączności z Nim następny dzień.

Jeśli wiedziałabym, że każdego dnia, gdy udam się na koniec wsi czy miasteczka, o określonej godzinie, w określone miejsce, to otrzymam za każdym razem 100 czy 200 złotych, to nie opuściłabym żadnego dnia bez pójścia w to miejsce. Cały swój dzień, wszystkie obowiązki i wypoczynek podporządkowałabym tej sprawie. A przecież uczestnictwo w Eucharystii, nawet nie w pełni, przynosi mi o wiele więcej ko-

rzyści. Korzyści, których nawet nie da się zmierzyć, bo za każdym razem dostaję tyle, ile tylko jestem w stanie przyjąć. Na ile ja jestem w stanie się otworzyć. Za każdym razem otrzymuję łaski, które pozwalają mi wzrastać. Dają mi siły, umacniają w wierze, dają mi poczucie bezpieczeństwa i pewność, że jest Ktoś kto mnie kocha miłością bezgraniczną, mądrą i pomimo wszystko (niezależnie od mojego postępowania). Że nic złego pod Jego opieką mnie nie spotka (Ps 91). A nawet jeśli przyjdą trudne dni, wiem z całą pewnością, że On jest ze mną. Że w tym momencie to On niesie mnie na swoich ramionach. Że to co mnie spotyka jest dla mnie dobre, nawet wtedy, gdy tego nie rozumiem. I dobrze jest ofiarować to Bogu.

Czym jest dla mnie Eucharystia? Nie umiem tego opisać ani wyrazić słowami. Na pewno jest miejscem i czasem, gdzie czeka na mnie Bóg. Bóg pełen miłości i miłosierdzia. Czeka, aby przebaczyć mi wszystkie moje winy i zaniedbania na tyle, na ile ja sama jestem w stanie przebaczyć tym, którzy mi zawinili. Karmi mnie swoim słowem, napełniając moje akumulatory życia. Ukierunkowuje mnie, pokazuje drogę, którą mam kroczyć, aby dojść do celu swojego życia. Potem składa ofiarę z Siebie i daje mi szansę czynienia podobnie. Oby moje ręce nigdy wtedy nie były puste. Po ofiarowaniu jest najistotniejsza część Mszy św. – przeistoczenie. Bóg pod postacią chleba i wina daje się nam na pokarm. Ołtarz staje się stołem, przy którym możemy się karmić pokarmem dla duszy i ciała. Ale jaki jest sens przystępowania do stołu, jeśli nie spożywa się przy nim pokarmu?

Eucharystia jest źródłem. Źródłem łask. Jest miejscem mojego dziękczynienia i uwielbienia Boga. Jest źródłem szczególnego zjednoczenia człowieka z Bogiem i szczytem miłości Boga do ludzi. Jest dla mnie wszystkim.

*Janina Barska, moderator diecezji zielonogórsko-gorzowskiej*

## Czym Eucharystia jest dla mnie?



Mogę w chwili obecnej, z czystym i szczerym sercem powiedzieć, że ta łaska, dana nam wszystkim, przez samego Boga – możliwość pełnego uczestnictwa w Najświętszej Ofierze Eucharystycznej, jest dla mnie tak nieogarnionym Darem, który daje zbawienie, życie wieczne, bez którego nie potrafiłabym funkcjonować w życiu codziennym. W żadnej mierze, jednak nie mogę Go porównywać do pokarmu, tego który spożywam w domu, tego fizycznego, ziemskiego. Nie wyobrażam sobie sytuacji, gdyby miało zabraknąć w naszym kraju sprawowania Eucharystii, która jest umocnieniem dla mojego nie tylko ciała, ale przede wszystkim i ducha. Pewnie byłabym, jak istota błądząca we mgle, po omacku poruszająca się po krętych drogach życia, co rusz upadająca i potykająca się, bez możliwości dostrzeżenia jakiegokolwiek światła, jakiegokolwiek jasności.

Niestety nie zawsze tak było. To, co sprawiło w moim życiu ogromną przemianę w przeżywaniu Eucharystii, w odbieraniu JEJ w sposób godny i wzniosły to moja choroba, to doświadczenie cierpienia. Pewnego dnia w swojej bezsilności poprosiłam Boga, aby zabrał moje cierpienie. Jednak On odpowiedział mi: „NIE. GDYŻ CIERPIENIE CIĘ USZLACHETNIA I PRZYBLIŻA DO MNIE”.

Od tego czasu, wielokrotnie zastanawiałam się nad tym, Kim w moim życiu jest Bóg? Jakie miejsce zajmuje?

Niewątpliwie Bóg jest wielki i potężny. Jest Stworzycielem Wszechświata i Zbawicielem całej ludzkości. To alfa i omega, początek i koniec wszystkiego. A jednak jest bliski, tak bardzo bliski, że przez Swojego Jedynego Syna zaprzagnął stać się człowiekiem i oddać życie za mnie, że przez Chrzt

Święty zamieszkał w moim sercu. Bóg właśnie dla mnie, dla największego z grzeszników tak się uniżył, abym miała zbawienie. Dał mi swobodę, wolną wolę, pozwolił abym sama zdecydowała za kim pójdę. Nie zmusza, nie napomina, nie przynagla, jedynie czeka, cierpliwie czeka na mnie i na Ciebie w Najświętszym Sakramencie, w Pokarmie Eucharystycznym. Czeka na twoje nawrócenie, na twoją przemianę postępowania, na twój szczerzy żal, aż w końcu na twoje pełne ufności i szczerości wyznanie grzechów w konfesjonale, aby móc się połączyć z tobą w pełnym udziale we Mszy Świętej.

Teraz, gdy ta prawda oczywista dotarła do mnie, każde uczestnictwo we Eucharystii bez przystąpienia do Sakramentu Komunii Świętej, jest sytuacją, do której nie chcę dopuścić i zdarza się naprawdę sporadycznie. Do spowiedzi świętej staram się przystępować bardzo często, by być godną przyjęcia Jezusa Chrystusa do swojego serca.

Jak powiedział sam Chrystus: „Kto idzie za mną nie będzie błądził w ciemnościach”. Słowa te świadczą, o nawoływaniu do naśladowania i rozpamiętywania życia Jezusa Chrystusa. Poza Chrystusem wszystko jest bezdrożem. Kto postępuje za Jego przykładem, czynem i słowem będzie podążał w świetle Bożym, wyjdzie ze ślepoty swojego serca.

Uwierz, Bóg jest w stanie wyciągnąć Cię z każdego błotnistej bagna twojego grzechu.

Czerp energię ze słońca, kapiącego deszczu i uśmiechu innych.

Żyj tak, aby każdy kolejny dzień był niesamowity i wyjątkowy.

Szukaj w sobie siły i entuzjazmu poprzez bliskość z Jezusem Eucharystycznym.

Niech Duch Święty – Jego twórczość, Jego piękno za pomocą twoich zmysłów: ciała, umysłu i ducha mogły ubarwić

ten nasz codzienny zwykły świat, mogły pogłębić ten nasz wewnętrzny niezwykły świat.

Czy Ty wierzysz? Czy Jemu ufasz? Odpowiedz sobie na pytanie, czy masz na tyle w sobie odwagi, aby poświęcić całe swoje życie, swoją przeszłość, teraźniejszość, swoją przyszłość, oddać wszystko w posiadanie, oddać się w niewolę Jezusowi Chrystusowi przez ręce Matki Bożej Królowej Polski?

*Monika Mrozek  
Mszana, powiat Wodzisław Śląski*

## LEKTURY APOSTOŁA MARYJNEGO

### CYKL: DUCHOWOŚĆ



***„Stawajcie się coraz  
doskonalszymi” (1 Tes 4, 1)***

Wieloletnia praktyka sięgania po Słowo Boże pozwala mi na kilka refleksji dotyczącej sfery duchowej apostoła maryjnego. Księga Życia, jaką jest Pismo Święte, stanowi najważniejszą z lektur, która dostarcza „strawy duchowej”, pobudza człowieka do myślenia, do refleksji nad życiem, inspiruje, przynagla do pójścia drogą Bożą i oddziaływania słowem i postawą na innych ludzi. Obdarza nadzieją. To jest bezsporne. Wszystkie inne lektury z zakresu duchowości „wyrósły” na gruncie biblijnym.

Jedną z nich, jest według mnie, „warsztatowy niezbędnik”, czyli *Modlitewnik do użytku Apostolat Maryjnego. Stawajcie się coraz doskonalszymi*, opracowany przez ks. Prof. Teofila Herrmanna CM i ks. Tarsycjusza Sinkę CM. Pierwsze wydanie

pochodzi z 1998 r., a drugie z 2001 r. W Słowie wstępnym Autorzy napisali, że **modlitewnik ma służyć świeckim apostołom maryjnym „do osiągnięcia świętości i doskonałości miłości” poprzez świadome rozważanie Słowa Bożego, pogłębianie osobistej i wspólnotowej modlitwy w celu doskonalenia się w miłości bliźniego.** Do osiągnięcia tego celu potrzebna jest łaska Boża, a tę mamy wypraszać w gorliwej modlitwie, korzystając z tzw. Ćwiczeń duchowych, rozmyślań i wskazówek do czynienia częstego rachunku sumienia.

**Modlitewnik składa się z czterech części.** Pierwsza zawiera modlitwy poranne, wieczorne i przed snem, na wszystkie dni tygodnia oraz uroczystości. Druga uwzględnia modlitwy poranne i wieczorne na największe uroczystości Pańskie i Maryjne (w tym również dotyczące święta NMP Niepokalanej Cudownego Medalika oraz wspomnienia św. Katarzyny Labouré). W części trzeciej są inspirujące modlitwy związane z przeżywaniem Eucharystii, obecności Ducha Świętego, poświęcone Matce Najświętszej oraz ćwiczenia duchowe. Ten rozdział kończą różne okolicznościowe modlitwy, np. do św. Michała, do Miłosierdzia Bożego, modlitwa rocznicowa, modlitwy przed i po posiłku oraz *Droga krzyżowa* (wyd. 2001). W części czwartej znajdują się teksty pieśni dla Apostolatu Maryjnego oraz Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP.

### **Dlaczego warto codziennie korzystać z modlitewnika?**

1. Treści w nim zawarte porządkują nasze codzienne zajęcia. Wyznaczają rytm dnia.

2. Oddanie się Matce Bożej do całkowitej dyspozycji (zob. *Modlitwa poranna*, s. 384), zapewnia Jej opiekę na cały dzień.

3. Hymny i Pieśni wielbiące Pana Boga, skłaniają do wdzięczności wobec Stwórcy za wszystko, czym nas obdarza, za całe stworzenie (ludzi, planety, wody, lody, śniegi; np. Pieśń



– Dn 3, 57-88, 56). Są świadectwem osobistej relacji z Nim. Zawierają też prośby człowieka utrudzonego.

4. W Psalmach daje się odczuć moc wiary naszych praojców i proroków, ufność w pomoc Boga, bo Jego Imię jest naszą siłą (Ps 20). On jest sprawiedliwy i wysłucha próśb; wybawi nas od wrogów, wskaże drogę, którą mamy kroczyć (Ps 143, 1-11). Tęsknota pokoleń za Jego obecnością (Ps 63, 2-9). Przykładów jest więcej.

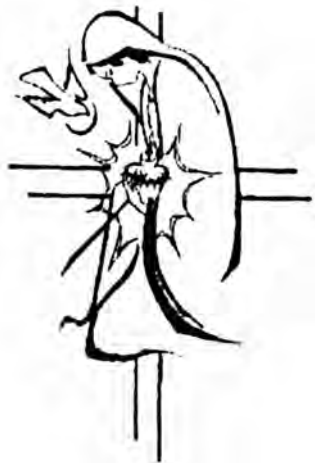
5. Antyfony i psalmy wyrażają nasze prośby i błagania.

6. Czytania wyjęte z Pisma Świętego są drogowskazem postępowania, zachętą do dobrych czynów, do pogłębiania treści, które zawiera całościowe wydanie Pisma Świętego. Pozwalają na stałą, „duchową symbiozę”: Bóg – Maryja – ja. Umacniają ducha. Teksty są tak dobrane, że nie wymagają dodatkowych tłumaczeń dla przeciętnego czytelnika.

7. Responsoria podkreślają dobroć Boga, potwierdzają Jego troskę o zbawienie człowieka.

**Każdy człowiek potrzebuje drogowskazów:** kierowcy i piesi na drogach, dziecko od rodziców, opiekunów i nauczycieli, uczący się danego zawodu, seminarzyści zdążający ku kapłaństwu. A my świeccy? Żyjemy w różnych środowiskach, często „zasklepieni” we własnych upodobaniach i tęsknotach, lecz jeśli „oddaliśmy się” Niepokalanej i chcemy Ją naśladować w pokorze, miłości wobec Boga i ludzi, nie możemy – moim zdaniem – być „samowystarczalni” i iść „na żywioł”, gubiąc się w ferworze życia, w nadmiarze niekoniecznie użytecznych informacji. Naszym „drogowskazem” niech będą takie lektury, jak modlitewnik, zakładający nasze uświęcenie i doskonalenie w miłości. Dla mnie stał się „niezbędnikiem” na co dzień. Wyznacza porządek każdego dnia. Pobudza do refleksji i rozważań. Daje pewność, że modłę się z Matką Bo-

żą i prorokami ST. Nie jestem sama. Często myślę z wdzięcznością: **Jak to dobrze, że ks. Teofil zaprosił mnie do Apostolatu Maryjnego.** Tyle razy przez ponad 30 lat modliłam się ze wspólnotą i Księżmi misjonarzami właśnie z modlitewnika przed poranną Mszą św. podczas letnich rekolekcji... Z podziałem na dwie grupy, tak jak modlą się osoby konsekrowane ze swoich brewiarzy. Obecnie czynię to w pojedynkę.



Zachęcam apostołów maryjnych do korzystania z modlitewnika-brewiarza w „domowej pustelni”.

Niech nie „obраста on patyną kurzu” na półce, lecz doskonali nas systematycznie, abyśmy spełnili polecenie Pana Boga, dane Mojżeszowi:

„Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty, Pan, Bóg wasz” (Kpł 19, 2).

On zapewnił: „Ja jestem Pan, który was uświęca” (Kpł 20, 8). W Nowym Testamencie słowa te przypomniał św. Piotr w Liście 1 P 1, 15-16.

Śp. Ks. prof. Teofil Herrmann CM, jako znakomity biblista, cytujący z pamięci całe wersety Pisma Świętego, nie mógł nas zostawić „samym sobie”. Czuł się za nas odpowiedzialny, dlatego zatytułował modlitewnik „Stawajcie się coraz doskonalszymi”. Czy możemy zlekceważyć ten drogowskaz?

*Czerwiec 2020, Wąchock*

*Ap. Zofia Miernik*

~~~~~

# AMM – CENTRUM STOWARZYSZENIA CUDOWNEGO MEDALIKA



## KONKURS Z OKAZJI ROKU JUBILEUSZOWEGO

W konkursie „CZTERDZIEŚCI PYTAŃ NA CZTERDZIESTY JUBILEUSZ APOSTOLATU MARYJNEGO”, wzięło udział 60 osób. Bardzo cieszy nas fakt, że konkurs zainteresował nie tylko członków Apostolatu, ale także młodzież. Zgodnie z zapowiedzią wyniki konkursu publikujemy w tym numerze „Biuletynu”.

Z wielką radością Komisja Konkursu pragnie poinformować, że pierwsze miejsce z uwagi na zdobytą ilość punktów otrzymuje moderator diecezji białostockiej **Wiesława Jodłowska**, drugie miejsce moderator diecezji zielonogórsko-gorzowskiej **Janina Barska**, a na trzecim miejscu z jednakową ilością punktów, uplasowały się: moderator diecezji gliwickiej **Wiesława Bromer** oraz **Barbara i Katarzyna Siborenko** z Warszawy. Z uwagi na obecną sytuację pandemiczną, nagrody zostaną wysłane pocztą. Wszystkim uczestnikom gratulujemy ogromnej wiedzy o 40-letniej historii naszego Stowarzyszenia i mamy nadzieję, że udział w konkursie był dobrą zabawą w tym trudnym dla nas wszystkich czasie.

Organizatorzy konkursu spodziewali się, że na pierwszych miejscach znajdą się moderatorzy diecezjalni i apostołowie z najdłuższym stażem.

Jednak najśmielsze oczekiwania nie przewidywały udziału młodzieży i ich świadectw przestanych wraz z arkuszem konkursowym.

Wzruszył nas bardzo dopisek w e-mailu wystanym 15 listopada o godz. 23:59, czyli na minutę przed zamknięciem listy uczestników:

„Dobry wieczór, jestem Paweł Mrozek, mam 11 lat. Mama zachęciła mnie do tego konkursu, niestety dowiedziała się o nim trochę za późno, a ja w nadmiarze obowiązków szkolnych nie zdążyłem przeczytać całej książki biograficznej ks. Waldemara Rakocego CM, *Św. Katarzyna Labouré i Cudowny Medalik*. Jednak chciałbym jako zgłoszenie na konkurs wysłać to, co udało mi się trochę z pomocą mamy opracować”.

Piękny list do swoich odpowiedzi, dołączyła kolejna uczestniczka:

„Szanowna Komisjo Konkursowa. Nazywam się Eliza Zatoń. Mam 10 lat. Tak jak św. Katarzyna pochodzę z wielodzietnej rodziny. Jestem najmłodsza z sześciorga rodzeństwa. Podobnie jak w domu św. Katarzyny, tak i u nas na półkach stoją figurki Matki Bożej, które otrzymywaliśmy od księdza za uczestnictwo w Różańcu, Roratach i różnych konkursach. Moje siostry śpiewały w parafialnej scholii, a brat był ministrantem. Wszyscy nosimy Cudowne Medaliki. Za wstawiennictwem Niepokalanej modliliśmy się o powrót do zdrowia dla siostry Amelki, która w wieku 13 lat miała operację guza mózgu. Dziękujemy za wysłuchanie naszych prośb. Do udziału w konkursie zachęciła mnie moja ciocia Lusia, która na Dzień Pierwszej Komunii Świętej podarowała mi piękną książkę *Cudowny Medalik. Opowieść o św. Karzynie Labouré – Mary Fabyan Windeatt*”.

Kochani, pozostaje nam mieć wielką nadzieję, że takich osób jak Mama Pawła i Ciocia Lusie Elizy, jest wśród apostołów więcej, bo takie osoby, swoją apostołską postawą zapewniają nam następców pracujących dla NMP Niepokalanej.

***Komisja postanowiła wszystkim młodym uczestnikom za ich wiedzę przyznać specjalne wyróżnienia.***

Komisja stwierdza, że wszystkie odpowiedzi nadesłane w terminie, zostały sprawdzone pod względem prawidłowości.

## **WYNIKI OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU AMM „CZTERDZIEŚCI PYTAŃ NA CZTERDZIESTY JUBILEUSZ”**

- I. Wiesława Jodłowska
- II. Janina Barska
- III. Wiesława Bromer  
Barbara Siborenko  
Katarzyna Siborenko

### **WYRÓŻNIENIA**

- Dominika Koterba
- Maria Koterba
- Zuzanna Macioł
- Anna Majchrzak
- Paulina Małyska
- Paweł Mrozek
- Kamila Pielot
- Klaudia Sleziona
- Bianka Schabowska
- Eliza Zatoń



**ALFABETYCZNA LISTA POZOSTAŁYCH  
UCZESTNIKÓW KONKURSU**

|                     |                     |
|---------------------|---------------------|
| Maria Adach         | Janina Majewska     |
| Barbara Antczak     | Wioletta Majos      |
| Henryka Bańczak     | Irena Mańka         |
| Henryka Bartczak    | Barbara Markowicz   |
| Eleonora Błyszcz    | Teresa Szymczak     |
| Anna Buczyńska      | Dorota Trębacz      |
| Krystyna Cerkowniak | Krystyna Michalska  |
| Lucjan Dąbrowa      | Zofia Michalska     |
| Bożena Derdzikowska | Maria Mydło         |
| Agata Dębowska      | Wiesława Pajestka   |
| Maria Fałat         | Jolanta Piosek      |
| Ludwika Gawron      | Ewa Pluskota        |
| Helena Ignaciuk     | Danuta Prochera     |
| Maria Janowska      | Bożena Ratajczak    |
| Anna Karcz          | Mariola Różańska    |
| Zofia Klejba        | Wanda Siemińska     |
| Bogumiła Kłós       | Małgorzata Skora    |
| Antonina Kuberska   | Teresa Surowska     |
| Ksawera Kudlek      | Mirosława Wiewiórka |
| Helena Kuźma        | Kinga Woźniak       |
| Grażyna Lizoń       | Zofia Woźniak       |
| Weronika Lizoń      | Helena Zajęc        |
| Krystyna Łodyga     |                     |



## PRAWIDŁOWE ODPOWIEDZI NA PYTANIA KONKURSOWE:

### „CZTERDZIEŚCI PYTAŃ NA CZTERDZIESTY JUBILEUSZ”



1. Podaj datę urodzenia św. Katarzyny Labouré?

**Odp. 2.05.1806**

2. W jakim państwie, regionie i miejscowości przysłała na świat Katarzyna?

**Odp. Francja / Côte-d’Or / Fain-Les-Moutiers**

3. Jak nazywano Katarzynę w Jej rodzinnym domu i dlaczego?

**Odp. Zoé / ochrzczona w dniu św. Zoé**

4. Kim była matka Katarzyny?

**Odp. guwernantką**

5. Jaki urząd przez pewien okres pełnił ojciec Katarzyny?

**Odp. Mer**

6. Ile państwo Labouré wydali dzieci na świat a ile przeżyło?

**Odp. 17/10**

7. Którym dzieckiem od końca była Katarzyna?

**Odp. trzecim**

8. Z którym z rodzeństwa była najbardziej żyta – podaj imię?

**Odp. Antonina**

9. Ile lat miała Katarzyna, kiedy zmarła jej matka i co wówczas zrobiła?

**Odp. 9 lat / poprosiła Maryję, by została jej matką**

10. Czym wyróżniała się Katarzyna (wygląd zewnętrzny) wśród swoich rówieśniczek?

**Odp. wzrostem / mocną budową ciała / niebieskie oczy / rumieńcem na policzkach**

11. Wykonując, jaką pracę s. Katarzyna wypowiedziała takie słowa: „To są pęty Siostry Miłosierdzia”?

**Odp. podczas mycia nocników chorych**



12. Jak na imię miała siostra, która po śmierci s. Katarzyny wypowiedziała słowa „To może być tylko s. Labouré. Nikt inny nie jest godzien takiej łaski”?

**Odp. s. Séjole**

13. Kto i do kogo wypowiedział słowa „Złośliwa osa”?

**Odp. ks. Aladel / do s. Katarzyny**

14. O której godzinie zmarła s. Katarzyna?

**Odp. pomiędzy 19:00 a 19:30**

15. Podaj datę ekshumowania doczesnych szczątków s. Katarzyny?

**Odp. 21 marca 1933**

16. Podaj państwo, miasto i daty, w których miały miejsce objawienia NMP s. Katarzynie?

**Odp. Francja / Paryż / z 18 na 19.07.1830 / 27.11.1830 / grudzień 1830**

17. Jak brzmi inwokacja, która dała ostateczny impuls do ogłoszenia przez bł. Piusa IX w 1854 r. dogmatu o niepokalanym poczęciu NMP?

**Odp. O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy.**

18. Wymień trzy ważne motywy wyodrębnione w przestaniu awersu?

**Odp. 1 – inwokacja wokół postaci Maryi**

**2 – blask spływający z pierścieni**

**3 – Maryja depcząca węża**

19. Na rewers składają się trzy motyw – wymień jakie?

**Odp. 1 – Litera M z krzyżem na podstawie**

**2 – dwa serca zjednoczone cierpieniem**

**3 – 12 gwiazd**

20. Kiedy powstało i kto był pierwszym dyrektorem Stowarzyszenia Dzieci Maryi Niepokalanie Poczętej?

**Odp. ks. Aladel / 16.12.1845**

21. Kto zainicjował powstanie pierwszego Stowarzyszenia Cudownego Medalika w Polsce i z jakiego był zgromadzenia?

**Odp. ks. Franciszek Domoradzki / Zgromadzenie Księżych Misjonarzy (CM)**

22. Na jakich ziemiach i kiedy zostało zatwierdzone pierwsze Stowarzyszenie Cudownego Medalika?

**Odp. Galicja / 8.06.1905 r.**

23. Z jakiej okazji, w którym roku i pod jaką nazwą zostało wskrzeszone dawne Stowarzyszenie Cudownego Medalika w Polsce?

**Odp. 150. rocznica objawień / 1980 r. / Apostolat Maryjny**

24. Kto był założycielem-wskrzesicielem AM. Podaj Jego datę urodzenia i śmierci oraz z jakiego pochodził zgromadzenia?

**Odp. ks. Teofil Herrmann / 12.08.1921 / 9.09.2003 / Zgromadzenie Księżych Misjonarzy (CM)**

25. W którym roku został zatwierdzony i przez kogo AMM oraz na jakiej podstawie działa?

**Odp. 08.07.1909/ Papież Pius X (Stolica Apostolska) / zatwierdzone Statuty**

26. Proszę dokładnie opisać, jak wygląda odznaka – logo AMM?

**Odp. Awers i rewers medalika w kształcie litery V/ powyżej krzyż/ pod spodem litery AMM**

27. Jakie jest hasło-zawołanie AMM?

**Odp. Wszystko z Niepokalaną!**

28. Podaj w dwóch językach (ang. i hiszp.) skrót AMM?

**Odp. ang. Association of the Miraculous Medal / hiszp. Asociacion de la Medalla Milagrosa**

29. Kiedy odbyła się Pierwsza Ogólnopolska Pielgrzymka AMM na Jasną Górę (podaj przynajmniej rok)?

**Odp. w V rocznicę powstania AM 18-20. 10.1985 r.**

30. Co jest głównym charyzmatem AMM?

**Odp. Szerzenie kultu NMP Niepokalanej / stałe poświęcenie się Jej / służba ubogim**

31. Kto jest autorem Hymnu AM?

**Odp. ks. Jan Twardowski**

32. Wymień w kolejności chronologicznej Dyrektorów AMM w Polsce z podaniem daty rozpoczęcia urzędowania (podaj przynajmniej rok)?

**Odp. ks. Teofil Herrmann 1980-2003 / ks. Jerzy Owskiak 2003-2006 / ks. Tadeusz Lubelski 2006-2012 / ks. Jacek Wachowiak 2013-2015 / ks. Jerzy Basaj 2015-**

33. Gdzie obecnie znajduje się Biuletyn Centralny Ośrodka Apostolatu Maryjnego?

**Odp. Warszawa ul. Radna 14**

34. Podaj skład obecnego Zarządu Stowarzyszenia Cudownego Medalika?

**Odp. Dyrektor Krajowy ks. Jerzy Basaj / z-ca Dyrektora ks. Radostaw Pawłowski / Opiekun Polski północnej ks. Tadeusz Lubelski / Siostra Radna s. Urszula Błońska / moderator krajowy Małgorzata Daszczyszak / skarbnik Helena Balcerek / sekretarz Elżbieta Suchocka / członek Antoni Jagielski / członek Jadwiga Wilk (do 27.11.2020) / członek Renata Piosek (od 27.11.2020) rzecznik prasowy Andrzej Siborenko/ z-ca rzecznika Maria Miodek**

35. Podaj imię i nazwisko oraz z jakiej diecezji pochodzi pierwszy Moderator Krajowy AMM?

**Odp. Ewa Pruska-Zajdel/ Diecezja Warszawska**

36. Jakie wydawane jest regularnie pismo AMM i który numer jest obecnie wydany?

**Odp. „Biuletyn” / nr 61**

37. Na jakim hasle formacja opiera się w 2020 r.

**Odp. Maryja – Niewiasta Eucharystii**

38. Do jakiej RODZINY należy AMM, podaj wszystkie jej gałęzie?

**Odp. Rodzina Wincentyńska / Zgromadzenie Księżąt Misjonarzy (CM) / Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia (SM) / Stowarzyszenie Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo (AIC) / Stowarzyszenie Św. Wincentego a Paulo (SSVP) / Stowarzyszenie Cudownego Medalika (Apostolat Maryjny) (AMM) / Stowarzyszenie Wincentyńskiej Młodzieży Maryjnej (JMV) / Świeccy Misjonarze św. Wincentego a Paulo (MISEVI)**

39. Jak nazywa się Międzynarodowy Dyrektor AMM?

**Odp. O. Carl Pieber**

40. Gdzie znajduje się w Polsce Sanktuarium MB Objawiającej Cudowny Medalik?

**Odp. Zakopane-Olcza, Os. Piszczory 13**

## **PRZECZYTAJ POMYŚL PRZEDYSKUTUJ**



PRZECZYTAJCIE, POMYŚLCIE, PRZEDYSKUTUJCIE w swoich wspólnotach i rodzinach, i **koniecznie napiszcie do nas**.

*Kto ma możliwość wysyłania internetowej poczty, to proszę o wysyłanie na adres: [daszma@wp.pl](mailto:daszma@wp.pl)*

*Krótkie opinie można także wysłać na adres LISTY DO REDAKCJI, podany na ostatniej stronie naszego BIULETYNU.*

~~~~~



Redakcja „Biuletynu”, zachęcona licznym udziałem w konkursie, postanawia, że w każdym kolejnym numerze naszego kwartalnika, zamieszczona zostanie krzyżówka do rozwiązania. Z nadesłanych na adres redakcji prawidłowych rozwiązań – HASŁA KRZYŻÓWKI – redakcja wylosuje jedną osobę, która otrzyma nagrodę książkową, ufundowaną przez Dyrektora Krajowego AMM.

**Warto czytać, warto słuchać o rzeczach nie do końca znanych, wciąż na nowo odkrywanych.**

Doskonalenie warsztatu pracy apostoła maryjnego odbywa się wg mnie na wielu płaszczyznach: udziału w rekolekcjach, dniach skupienia, pielgrzymkach, czytaniu Pisma Świętego, książek religijnych, prasy katolickiej, kwartalnika „Apostoł Maryjny” czy też obecnego Biuletynu, korzystania z dobrodziejstw radia i telewizji, ma się rozumieć, z wybranych audycji, które kształtują ducha.

We wrześniu 2020 r., z okazji uroczystości 40-lecia AM w Zakopanem-Olczy, mieliśmy okazję wysłuchać Rozmów niedokończonych na antenie Radia Maryja, na temat bliskich naszym sercom objawień Niepokalanej św. Katarzynie Labouré oraz związanych z nimi przestań zawartych na Cudownym Medaliku, a także mogliśmy „odkryć” na nowo sposoby ewangelizowania darem Maryi.

**W „Rozmowach niedokończonych” w Radiu Maryja wzięli udział: s. Stanisława Krasucka SM, ks. prof. Waldemar Rakocy CM, moderator krajowa AM Małgorzata Daszczyzak oraz kustosz Sanktuarium Niepokalanej CM w Zako-**

panem-Olczy, ks. Jerzy Grzyb CM. Rozmowy prowadził redemptorysta: O. Benedykt Cisoń CSsR.

**Poruszane tematy:**

**1. Duchowość maryjna w 166 gałęziach Rodziny Wincentyńskiej od XVII w.** Rola objawień Niepokalanej w kaplicy sióstr przy rue du Bac w 1830 r. w Paryżu, w życiu nowicjuszki Katarzyny (**s. Stanisława SM**). Oto obraz objawień w jej relacji:

– K. Labouré uprosiła sobie łaskę ujrzenia Maryi w wigilię uroczystości św. Wincentego a' Paulo po wypowiedzi przełożonej zgromadzenia o świętym.

– Anioł Stróż wprowadził ją do kaplicy.

– Katarzyna była blisko Niepokalanej. Trzymała swoje ręce na Jej kolanach. Rozmawiała z Nią przez dwie godziny. Widziała, jak Maryja, przechodząc obok tabernakulum, pokłoniła się przed Najświętszym Sakramentem. Pokazała Katarzynie, gdzie jest źródło życia („przychodźcie do stóp ołtarza...”). Powiedziała jej, że ma pewną misję do spełnienia (to zapowiedź objawienia z 27 listopada, które nastąpi).

Katarzyna wyznała potem, że to były najpiękniejsze chwile jej życia, gdy rozmawiała z Matką Jezusa.

**2. Drugie objawienie NMP – 27 listopada 1830 r., symbolika obrazu, przesłanie (ks. prof. Waldemar Rakocy CM).**

– Sto pięćdziesiąt lat trwała przerwa od pierwszych objawień Matki Bożej w Guadelupe; do dziś (w. XXI) odnotowano około 400 interwencji Maryi.

– Objawienie listopadowe w 1830 r.: Niepokalana ukazała się po raz drugi Katarzynie Labouré. Ubrana była w białą suknię, stała na kuli ziemskiej, trzymała w dłoniach złoty glob, wyobrażający całą odkupioną ludzkość, która zostaje oczyszczona jak złoto w tyglu. Siostra zakonna ujrzała na

dłoniach Maryi pierścienie, z których wychodziły promienie światła o różnej intensywności (oznaczały łaski, o które ludzie proszą i o które nie proszą). Pod stopami Maryi pojawiła się brązowa kula ziemską, a wokół Niepokalanej pojawił się napis: „O, Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy”. Z polecenia Matki Bożej tak miał wyglądać awers medalika, o którym siostra zobowiązana była powiedzieć spowiednikowi. Na rewersie Maryja poleciła umieścić trzy motywy: dwa serca i literę M z Krzyżem na podstawie. Podstawa Krzyża jest większa od samego Krzyża i symbolizuje ziemię. Krzyż jest znakiem jej odkupienia. Serce otoczone cierniem odnosi się do sceny pod Krzyżem na Golgocie, opisanym przez św. Jana, rozdz. 19, 25-27: Chrystus zbawia ludzkość, a Janowi powierza Swoją Matkę, natomiast Matce powierza misję współodkupienia ludzkości (Maryja staje się Matką odkupionych). Serce przebite mieczem oznacza, że Maryja bierze pod opiekę całą ludzkość. Wieniec z gwiazd dwunastu oznacza dwunastu Apostołów; odwołuje się też do dwunastu pokoleń Izraela i symbolizuje Kościół. Gwiazda w Starym Testamencie oznacza Mesjasza, Chrystusa. W Apokalipsie św. Jana Jezus nazwany jest Gwiazdą poranną. On sam mówi: „Ja Jestem Światłością świata”. Tak jak liczebnik 12 nie może istnieć bez gwiazd Chrystusa, który na cudownym medaliku jest Postacią centralną, tak Maryja jest na nim przedstawiona przede wszystkim jako Matka Chrystusa i Matka Kościoła, Matka Odkupionych. To powinno być logo Kościoła. Siostra Katarzyna mówiła, że „jeśli to zrozumiecie, będziecie zachwyceni”.

W swoim wystąpieniu **ks. Profesor** zwrócił naszą uwagę na szerszy wymiar symboliki 12 gwiazd. Jeśli policzymy litery w wezwaniu: „*Ecce Agnus Dei – Oto Baranek Boży*”, otrzyma-

my liczebnik 12, wskazujący na Chrystusa (autor flagi Unii Europejskiej skopiował ten symbol i umieścił na niebieskim tle).

**Ks. W. Rakocy CM** odniósł się też do dyskutowanej w różnych kręgach ilości ramion gwiazd na Cudownym Medaliku. Zaakcentował, że od początku miały one pięć ramion, tak jak „gwiazda Pitagorasa – figura doskonała”. Wszelkie dywagacje nie powinny mieć miejsca. Mamy bardziej ufać Panu Bogu niż bać się szatana. Gdy postąpimy odwrotnie, damy upust szatanowi, tzn. uznamy, iż boimy się jego bardziej niż Boga.

**Ks. prof. W. Rakocy CM**, odpowiadając na pytanie prowadzącego rozmowę, wyjaśnił, że to Chrystus jest Odkupicielem ludzkości, a o Maryi możemy mówić, że jest Wszechpośredniczką łask Bożych, bo Chrystus w niczym Jej nie ograniczył.

### **3. Czym jest Cudowny Medalik dla apostołów maryjnych?**

Problem ten rozwinęła **moderator krajowa AMM, Małgorzata Daszczyszak**. Przypomniała, że stowarzyszenie założył przed czterdziestu laty ks. prof. Teofil Herrmann CM, gdy tworzyła się „Solidarność”. Początkowo były to grupy nieformalne; po latach usankcjonowane statutem i włączone jako stowarzyszenie do Rodziny Wincentyńskiej. Obecnie Apostolat Maryjny istnieje w 32 diecezjach. Działa około 400 grup, których celem jest szerzenie kultu Matki Bożej. **Obecnie działalność ukierunkowana jest na rodziny. Tegoroczne hasło: „Maryja – Niewiastą Eucharystii”**. Cudowny Medalik był i jest dla apostołów maryjnych symbolem, znakiem wskazującym na rolę Maryi w naszym życiu.

**Ks. prof. W. Rakocy CM** dodał: Apostolat Maryjny to inicjatywa ks. Domaradzkiego, kapłana z Prowincji Krakowskiej, która ziściła się nie we Francji, lecz w Polsce.

**S. Stanisława** wyjaśniła, że wprawdzie Maryja życzyła sobie wybicia medalika (przez siebie zaprojektowanego: „Każ



wybić medalik na ten wzór”), ale poleciła również wytrwale się modlić, aby ustała epidemia, panująca wówczas w Paryżu. To nie Katarzyna nazwała medalik „cudownym”, lecz ludzie, którzy doznali wielu łask. A sam medalik – dar Niepokalanej należy traktować jako Znak Jej miłości do ludzi, a nie jako talizman. Jeśli są jakieś wątpliwości, nie należy sprzeczać się, nie uprawiać „bitwy na słowa”, lecz ogarnąć wątplących modlitwą.

Dzwoniące do rozgłośni radiowej słuchaczki dzieliły się swoimi świadectwami z działalności w AM, w stowarzyszeniu Dzieci Maryi, w rozpowszechnianiu Cudownych Medalików w rodzinie, w sąsiedztwie, parafii, w szkole, na Syberii. Ks. Waldemar odpowiadał na ich pytania, a uzupełniając świadectwa przypominał o zasługach św. Maksymiliana M. Kolbego w upowszechnianiu medalików na świecie.

**Pytanie O. Benedykta:** *Czy można nosić szkaplerz i medalik? Czy zamienić jeden na drugi?*

**Odpowiedź moderator krajowej M. Daszczyszak:** Nie ma przeciwwskazań do noszenia zarazem szkaplerza jak i CM; przestrzegamy jednak przed zawieszaniem innych znaków, np. zodiakalnych, dołączaniem ich do medalika Niepokalanej.

#### **4. Co to znaczy być odpowiedzialnym za sanktuarium?**

Na to pytanie odpowiadał kustosz zakopiańskiego Sanktuarium Matki Bożej Objawiającej Cudowny Medalik, **ks. Jerzy Grzyb CM**. Odniósł się do wypowiedzi pielgrzymów, którzy w tym miejscu odnajdują wyciszenie, spokój i wierzą, że Ktoś ich wysłuchuje. Obecne są rodziny z dziećmi na modlitwie. Pielgrzymi zostawiają liczne wota i świadectwa. Kobiety przynoszą kwiaty. A w konfesjonatach „dzieją się cuda”. Nie brakuje pracy, sprawowania sakramentów, a Eucharystie ubogacone są śpiewem górali, ich dzieci, rodzin i muzyką regionu.

## Podsumowanie dyskusji przez jej uczestników:

1. Audycję trzeba rozpropagować. Będzie na portalu [www.radiomaryja.pl](http://www.radiomaryja.pl) – powiedział **O. Benedykt CSsR**.

2. Należy wziąć Maryję do siebie. Kontemplować Jej czyny. Przyjąć Ją za swoją Matkę z zaufaniem. Zwracać się do Niej w ciągu całego dnia. Pozwolić się prowadzić do Jezusa. Dbać, aby medalik był zawsze blisko nas i nosić go ze czcią (**S. Stanisława**).

3. Pamiętajmy, że s. Katarzyna usłyszała jako pierwsza to, co nazywamy dziś trzema tajemnicami fatimskimi. W swoich *Zapiskach* opisała wysoki Krzyż niesiony przez osoby duchowne; ludzie Kościoła rzucają go w błoto, ale inni go podniosą, będą czcić. Odrodzenie jest łaską. Trzeba otworzyć się na łaskę, a za wrogów Kościoła modlić się (**ks. Waldemar**).

4. A. Mickiewicz wierzył, że Polska będzie „Mesjaszem narodów”. **Czy Polska i świat się odrodzą? (O. Benedykt)**.

5. Wierzę we wstawiennictwo św. Jana Pawła II za Polskę i Europę (**ks. Waldemar**).

6. Apostolat Maryjny podjął inicjatywę modlitwy za kapłanów – „adopcja kapłanów”, ukierunkowana na tych, którzy są w trudnym okresie życia; modlimy się też o powołania kapłańskie i zakonne. Organizowane są „niedziele maryjne” – moderatorzy diecezjalni docierają do parafii z Cudownymi Medalikami i przestaniem Maryi. Największy wkład w upowszechnianiu orędzia Niepokalanej mają księża misjonarze, ale angażują się też kapłani diecezjalni; podejmują to dzieło i prowadzi je. Pomocą służą osoby starsze i chore, które serdecznie pozdrawiam (**moderator krajowa AM, Małgorzata**).



Zapytanie O. Benedykta: ***Na czym polega inicjacja na członka Apostolatu Maryjnego?***

**Odp. M. Daszczyszak:** Co najmniej roczna formacja. Czytanie Pisma Świętego. Przyjęcie do wspólnoty podczas ogólnopolskich corocznych pielgrzymek na Jasną Górę lub w czasie niedziel maryjnych – przez **ks. dyr. krajowego Jerzego Basaja CM.**

**7. Ks. kustosz Jerzy Grzyb CM:** Podziękował zebranych za przybycie oraz za udział w uroczystości i w rozmowach na antenie RM (w imieniu swoim, sióstr służebniczek i sióstr szarytek, a także parafian i pielgrzymów). Zaprosił chętnych na procesję światła każdego 27-go dnia miesiąca, z figurą Niepokalanej przywiezioną z Francji. Podziękował też Ojcom redemptorystom za postugę w parafii i transmisję uroczystości.

Modlitwa na zakończenie dnia umocniła nas w wierze: „Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia”. Była kolejną formą dziękczynienia Panu Bogu za pięknie przeżyty dzień, razem z Nim i z Niepokalaną oraz z naszymi Przewodnikami w wierze. Od kilkadziesiąt lat żyję duchowością Apostolatu Maryjnego i za każdym razem, ilekroć słucham konferencji, homilii czy tego typu rozmów radiowych, odkrywam na nowo istotę życia Ewangelią, przestaniem Maryi w każdym z objawień.

Dlatego z radością przyjmuję nauki płynące z „Rozmów niedokończonych”, poszerzających horyzont apostołskiego myślenia i stanowiących ukierunkowanie dalszej działalności. Kochani apostołowie maryjni, weźcie sobie do serca wiedzę kapłanów i sióstr zakonnych i „przekuwajcie słowa w czyny”.

Z apostołskim pozdrowieniem: *Wszystko z Niepokalaną!*

*ap. Zofia Miernik, Wąchock*



# Z ŻYCIA WSPÓLNOT JUBILEUSZE I SPRAWOZDANIA



## DIECEZJA OPOLSKA

### 35 lat Apostolatu Maryjnego w Grodkowie

Parafia pw. św. Michała Archanioła w Grodkowie przeżywa w 2020 r. wyjątkowy jubileusz: 35-lecie działalności Apostolatu Maryjnego Cudownego Medalika. Ta piękna rocznica zbiega się ze 190-leciem objawień św. Katarzynie Labouré.

Apostolat Maryjny przy naszej parafii powstał 8 grudnia 1985 roku; został założony podczas nabożeństwa ku czci Niepokalanej przez, już nieżyjącego, ks. prof. Teofila Hermanna CM, pełniącego wówczas funkcję Dyrektora Krajowego Apostolatu Maryjnego.

Pierwsze spotkanie zostało zorganizowane w salce katechetycznej przy udziale ówczesnego ks. prob. Stanisława Matuszewskiego CM. Wzięło w nim udział 45 osób. Poprowadziła je i została przewodniczącą p. Helena Balcerek i pełni tę funkcję do dziś, poświęcając wiele czasu i trudu, a przede wszystkim, dając przykład wielkiego fizycznego i duchowego zaangażowania. To z inicjatywy p. Heleny od początku działalności koła prowadzono (przez pierwsze lata przez nią osobiście) „Kronikę Apostolatu Cudownego Medalika” oraz „Księgę czynów apostołskich”, które dla potomnych stanowią źródło informacji o życiu parafii. Pierwszym opiekunem duchowym był ks. Benedykt Lewandowski i sprawował te funkcje do 27.03.1986 r., a po nim kolejno:

1. Ks. Franciszek Dragosz CM 10.07.1986 r.

2. Ks. Mirosław Brzoza CM 10.07.1988 r.
3. Ks. Marek Lamer CM 10.07.1992 r.
4. Ks. Tadeusz Wojtonis CM 27.09.1997 r.
5. Ks. Jan Dobosiewicz CM 27.09.1999 r.
6. Ks. Marek Bukowiec CM 27.10.2001 r.
7. Ks. Andrzej Siemiński 27.09.2003 r., pierwszy opiekun diecezjalny
8. Ks. Jarosław Biedroń 27.08.2006 r., opiekun diecezjalny
9. Ks. Adam Staszak 27.07.2009 r., opiekun diecezjalny.

Obecnie, od 27.06.2011 r. opiekunem duchowym naszego Apostolatu jest ks. Jacek Piątek, któremu także kilka lat temu powierzono funkcję opiekuna diecezjalnego. Liczba apostołów Maryi w grodkowskiej parafii z każdym rokiem zwiększała się. Był czas, że liczyła nawet 100 osób. Z upływem lat dochodzili nowi. Niestety niektórzy, z różnych względów, przestali uczestniczyć w spotkaniach. Spośród wspomnianych 45 członków Stowarzyszenia obecnych na pierwszym spotkaniu do dziś aktywnie w nich uczestniczą: ap. Teresa Kowalska, ap. Maria Radzewicz, ap. Wanda Boczarska, ap. Franciszka Pańska, ap. Stanisława Michoń, ap. Danuta Budziszewska, ap. Wiktoria Madura i ap. Bronisława Okoń. Obecnie do grodkowskiego Stowarzyszenia Apostolatu Maryjnego należy 75 osób. Z tego grona 27 już nie przychodzi na spotkania z powodu zaawansowanego wieku, chorób i związanych z tym ograniczeń. W ciągu 35 lat 58 apostołów odeszło do wieczności.

Główne uroczystości jubileuszowe zaplanowano na 17.10. br., jednak członkowie Apostolatu przygotowywali się do tego wydarzenia już wiele miesięcy wcześniej. Przede wszystkim ważne dla nas było podejmowanie działań wynikających z istoty działalności Stowarzyszenia, jak np. odwie-

dzanie chorych i pomoc im w różnych sprawach oraz wsparcie duchowe, doskonalenie się w szkole Maryi zarówno podczas comiesięcznych spotkań, jak i poprzez lekturę książek i artykułów, pomoc w organizacji ważnych wydarzeń w parafii. Najistotniejsze jednak było wewnętrzne doskonalenie się przez modlitwę, jak najczęstszy pełny udział w Mszy Świętej i nabożeństwach.

Grodkowscy apostołowie Niepokalanej z inicjatywy moderator Heleny Balcerek postanowili podjąć dodatkowe zobowiązania (które zapisano w „Księdze czynów apostołskich”) by podziękować Matce Bożej za dar Apostolatu. Znalazły się w niej zarówno modlitwy, jak też działania potwierdzające miłość do Matki Bożej oraz do bliźniego. Niestety już w marcu fizyczny udział w zaplanowanych przedsięwzięciach trzeba było ograniczyć lub całkowicie ich zaniechać z powodu pandemii. Zamiast przeżywania nabożeństw *Drogi krzyżowej* czy *Gorzkich żali* we wspólnocie, mieliśmy do wyboru: odprawiać je samodzielnie lub przez media. Nie można było, jak w poprzednie lata, wykonać palm na Niedzielę Palmową ani wspólnie przeżywać Triduum Paschalnego... Kiedy już zniesiono drastyczne zakazy, apostołowie uczestniczyli w środowych nowennach do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, pierwszopiątkowych adoracjach czy wspólnych „Godzinkach o Niepokalanym poczęciu Najświętszej Maryi Panny” w pierwszą sobotę miesiąca. Z wielką radością – mimo konieczności dystansu i zakładania maseczek – mogliśmy po długim czasie odosobnienia uczestniczyć we wspólnym Różańcu i Mszach Świętych każdego 27. dnia danego miesiąca oraz w naszych comiesięcznych zebraniach.

Udało się też(!) zorganizować wyjazd na Jasną Górę, by wziąć udział w 40. Ogólnopolskiej Pielgrzymce Apostolatu Maryjnego.

Trudny to czas, zarówno ten wiosenny, jak i obecny-jesienny. Ograniczeń coraz więcej, niepokój i obawy przed przyszłością coraz większe, tym bardziej, że media co dzień je podsycają.

Wydawać by się mogło, że czas zupełnie niesprzyjający świętowaniu rocznic i urządzaniu świąt.

A jednak... Wszystko odbyło się zgodnie z planem.

Planem wymodlonym i opracowanym przez naszą moderatorkę p. Helenę Balcerek, a także apostołki, które odmawiały przed jubileuszem nowennę do NMP Cudownego Medalika. Nadszedł dzień 17 października. W kościele (wyjątkowo pięknie udekorowanym na tę specjalną okazję) zebrała się liczna grupa parafian. Przybyli także zaproszeni goście: Dyrektor Krajowy Stowarzyszenia Cudownego Medalika ks. Jerzy Basaj CM, przewodniczący kół wraz apostołami Maryi z sąsiednich parafii: z Nysy: z parafii Matki Bożej Bolesnej – p. Maria Fałat, z parafii św. Elżbiety – p. Teresa Czerwińska, z parafii św. Dominika – p. Anna Kłos, z parafii św. Katarzyny w Złotogłowicach – p. Wiesława Pajestka. Mimo widma koronawirusa przyjechali! ***Wielbij duszo moja Pana!*** (Łk 1, 46) To hasło przewodnie naszego jubileuszu w pełni odzwierciedla podniosły i jednocześnie radosny nastrój apostołów (a pewnie i wszystkich obecnych w świątyni).

O godz. 10.00 rozpoczęła się adoracja przed Najświętszym Sakramentem. Piękne i poruszające serca rozważania przygotowała i poprowadziła przewodnicząca moderator Helena Balcerek.

O godz. 11.00 rozpoczęła się centralna część uroczystości – Msza Święta dziękczynna, której przewodniczył dyrektor krajowego AMM ks. Jerzy Basaj CM, a koncelebrowali – ks. Zbigniew Goźliński CM, proboszcz parafii Lipowa (do niedawna pracujący w Grodkowie) oraz kaptani postępujący w naszej

parafii: ks. Jerzy Młynek CM, ks. Piotr Szczepański CM, ks. Jacek Piątek CM.

Podczas tej Eucharystii dziękowaliśmy za 35 lat istnienia naszego Stowarzyszenia Apostolatu Maryjnego Cudownego Medalika, modliliśmy się za chorych, opuszczonych, samotnych i cierpiących, za rodziny z naszych parafii, aby potrafiły przetrwać trudne czasy pandemii, za śp. ks. Teofila Herrmana CM, za zmarłych: kapłanów, siostry zakonne, członków Apostolatu Maryjnego i z naszych rodzin; prosiliśmy też o duchowny i liczebny rozwój Stowarzyszenia AMM w naszej ojczyźnie i na świecie. Homilię wygłosił nasz honorowy gość ks. Dyrektor Jerzy Basaj CM, podkreślając, jak wiele cudów i łask spłynęło za przyczyną maleńkiego Cudownego Medalika, modlitwę wiernych przeczytała ap. Agata Dębowska, dary ołtarza składali: ap. Danuta Prochera – Księgę czynów apostołskich, ap. Maria Mydło – ryngraf Matki Bożej Niepokalanej, ap. Anna Buczyńska-zapaloną świecę, ap. Wanda Siemińska-Chleb, ap. Renata Konik – wodę i wino, ap. Stanisław Bek – odnowioną przez apostołów monstrancję. Modlitwę apostoła po Komunii św. odmówiła ap. Wanda Siemińska. Niezwykle podniosłą chwilą było przyjęcie w szeregi Stowarzyszenia AMM trzech członkiń: Anny Buczyńskiej, Marii Mydło i Renaty Konik oraz odnowienie przyrzeczenia przez wszystkich apostołów. Liturgię Mszy św. ubogacił swym śpiewem chór parafialny, który prowadzi nasz organista p. Jacek Truty.

Przed błogostawieństwem przewodnicząca, Helena Balce-  
rek podziękowała kapłanom za obecność na uroczystości i piękną Eucharystię, a apostołki wręczyły pamiątkowe obrazki kapłanom, szafarzom i przewodniczącym zaproszonych kół. Pani Helena podziękowała za udział w naszym święcie wszystkim przybyłym gościom oraz miejscowym apostołom i czcicielom Niepokalanej. Na zakończenie ks. Jacek Piątek CM,



duchowy opiekun naszego Stowarzyszenia, zaprosił do wspólnego odśpiewania „Koronki uwielbienia Boga ze św. Michałem” oraz modlitwy „Anioł Pański”.

Niestety, z powodu obostrzeń pandemicznych nie mogło się odbyć spotkanie w salce parafialnej. Mogliśmy jedynie przygotować pojemniki z upieczonym przez nas ciastem, które przy wyjściu z kościoła otrzymali wszyscy obecni na Mszy św. Nie było wspólnych śpiewów i rozmów przy stole, żartów i uścisków rąk... Szkoda. Jednak nie smucimy się, lecz cieszymy, bo przeżyliśmy głęboko wzruszającą uroczystość. Bo nasze świętowanie nie zakończyło się na sobotniej Mszy św., ale dzięki obecności ks. Dyrektora Jerzego Basaja trwało jeszcze całą niedzielę, kiedy mogliśmy wysłuchać Jego homilii o Cudownym Medaliku i ludziach, których Maryja wybrała, by nieśli światu przesłanie o miłosiernej miłości Jej Syna. O takich jak św. Katarzyna Labouré, skromna zakonnica, która 190 lat temu posłusznie wypełniła wolę Niepokalanej. Liczne przykłady łask otrzymanych za sprawą Cudownego Medalika, świadectwo z własnego życia ks. Jerzego na długo napełniły nasze dusze światłem i jeszcze bardziej zachęciły, by w tym trudnym czasie zwracać się do Matki Bożej, oddać się całkowicie Jej i Synowi. By z ufnością powtarzać: „wszystko z Niepokalaną”. Z Nią wszystkie ciężary są lżejsze, a piękne przeżycia – piękniejsze.

Aby udział w tym pięknym jubileuszu był pełny i stanowił choć w części tak radosne przeżycie, jak dla tych, którzy osobiście mogli w nim uczestniczyć, p. Helena Balcerek nie zapomniała o tych apostołkach, które z powodu choroby musiały pozostać w domach. Każda z pań, wraz z serdecznymi życzeniami, otrzymała słodki upominek i pamiątkowy obrazek.

Kilka dni później, 22 X br. w godz. od 9.00-13.00, niejako na zakończenie naszego świętowania, miało miejsce czuwa-

nie modlitewne w intencji Kościoła, Ojczyzny i rodzin. Jak każdego roku i tym razem przed Najświętszym Sakramentem prosiliśmy Boga w Trójcy Świętej Jedyne go oraz Maryję naszą boską Matkę o potrzebne łaski i opiekę. Dziś potrzebujemy tej pomocy bardziej niż kiedykolwiek. Powierzmy zatem z ufnością wszystko, co posiadamy, Niepokalanej, pośredniczce łask. Z radością: *Wszystko z Niepokalaną.*

*ap. Wanda Siemińska*

~~~~~

**40. Ogólnopolska Pielgrzymka Apostolatu Maryjnego  
– Stowarzyszenia Cudownego Medalika –  
pod hasłem: „MARYJA – NIEWIASTA EUCHARYSTII”  
25 lipca 2020 r., Jasna Góra**

Pandemia korona-wirusa utrudniała organizację wyjazdu na pielgrzymkę. Strach ludzi przed zarażeniem, niepewność, były i są nadal przeżywane.

Bardzo nam zależało by być u naszej Matki w Częstochowie. Zwróciłyśmy się do Niej z mocną wiarą i ufną modlitwą oraz prośbą i Matka Boża nam pomogła. Dzięki Jej pomocy zdecydowało się na wyjazd 51 osób i z radością odwiedziło Matkę Bożą w Częstochowie.

Ten rok jest jubileuszowy z dwóch powodów:

a) 40 Zjazd Stowarzyszenia Cudownego Medalika Apostolatu Maryjnego

b) 190 rocznica objawień Matki Bożej Katarzynie Labouré.

Tym bardziej trzeba było być u Matki Bożej. To wielki dar dla Apostołów Maryjnych i tych, którzy jeszcze nie należą do Apostolatu. Apostołowie na początek odśpiewali Hymn Stowarzyszenia Cudownego Medalika, a potem była Modlitwa Różańcowa, którą prowadzili organizatorzy. Następnie było powitanie uczestników Zjazdu przez Dyrektora Krajowego ks. Jerzego

Basaja CM, który przypomniał nam o 190 rocznicy objawień Matki Bożej i o wyrzutej matczynej miłości na Cudownym Medaliku, i zachęcił nas do dziękczynienia za ten dar.

Kolejnym punktem programu była Litania do Niepokalanej Cudownego Medalika, a po niej wysłuchaliśmy świadectwa moderator diecezji kieleckiej. Po świadectwie była konferencja kieleckiego bpa pomocniczego Mariana Florczyka.

Wpatrując się w Maryję, która nosząc Jezusa pod sercem była pierwszym Tabernakulum i Monstrancją, mamy Ją naśladować i jak najczęściej przyjmować Jezusa do swego serca, a potem ofiarować Go Maryi, bo tylko Ona jest najgodniejsza by Go przyjmować.

Dziękowaliśmy Maryi za dar Cudownego Medalika i prosiliśmy o Jej wstawiennictwo by Covid-19 został pokonany, a ludzie zwłaszcza ci „śmiertelnie” wystraszeni zaufali Maryi i Jezusowi i przestali bać się bliźnich i miejsc kultu.

Centralnym punktem pielgrzymki była Msza św. odprawiana na Szczycie w sobotę, 25 lipca o godz. 11.30 pod przewodnictwem bpa Mariana Florczyka podczas której nastąpiło uroczyste przyjęcie nowych członków do Stowarzyszenia Cudownego Medalika. W Koncelebrze brał udział bp senior Paweł Socha z diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, który wygłosił homilię; ks. dyr. Jerzy Basaj CM, ks. dyr. Senior Tadeusz Lubelski CM oraz przybyli księża. W imieniu Jasnej Góry pielgrzymów przywitał paulin o. Rafał. W homilii bp Paweł przypomniał nam życiorys św. Katarzyny Labouré, która po ludzku niczym nadzwyczajnym się nie wyróżniła. Pochodziła z wioski, od 11 roku życia musiała ciężko pracować w gospodarstwie, po śmierci matki opiekować się młodszym rodzeństwem. Kiedy skończyła 24 lata wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy ul. du Bac w Paryżu.

W Zgromadzeniu wykonywała niezbyt popularne zajęcia jak np. sprzątanie, zmywanie, służąc chorym i biednym w przytułku prowadzonym przez Siostry.

Wkrótce Katarzynie objawiła się Matka Boża, przekazując jej informacje dotyczące wydarzeń, które miały niedługo nastąpić i udzielając jej rad jak ma przeżywać kłopoty, i cierpienia. W kolejnych objawieniach nakazuje by wybito medalik z Jej wizerunkiem i z napisem „O Maryjo bez grzechu poczęta módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy”. O Objawieniach, które miała Katarzyna wiedział tylko jej spowiednik ks. Aladel, który początkowo nie wierzył w jej świadectwa. Katarzyna była pokorna i spotkania z Maryją były utrzymywane w tajemnicy. Dopiero na łożu śmierci zdradziła ten sekret Matce Przełożonej. Bp Paweł przypomina nam, że to co w oczach ludzi jest wielkie, silne; w oczach Boga jest niczym, a co ciche, pokorne i słabe w oczach Boga jest wielkie. w. Katarzyna Labouré na wzór Maryi była cichą i pokorną służebnicą Maryi, i Jezusa. My apostołki i apostołowie Maryjni mamy te przymioty naśladować.

Na zakończenie Mszy św. słowa podziękowania do pielgrzymów wygłosił ks. Jerzy Basaj i bp Marian Florczyk; zostaliśmy też zaproszeni na kolejną pielgrzymkę w przyszłym roku. W pielgrzymce uczestniczyło ok. tysiąc wiernych z 30 diecezji. Organizatorką pielgrzymki z parafii Matki Boskiej Bolesnej w Nysie była nasza apostołka Janina Gardas, która włożyła w to wiele wysiłku, za co jesteśmy jej wdzięczni. Oprócz apostołów z naszej parafii i parafian w pielgrzymce brali udział apostołowie z parafii św. Elżbiety w Nysie, z Złotogłowic i z Hanuszowa. **WSZYSTKO Z NIEPOKALANĄ!**

*Przew. AMM Maria Fałat*



## DIECEZJA RADOMSKA

### Moje duchowe pielgrzymowanie w „Covidowy czas”

Przystawie ludowe mówi: „***Kto wcześniej uradzi, do czynu nie doprowadzi***”.

Tak mogę określić stan rzeczy, który spowodował, że mimo zaplanowanego wyjazdu do Zakopanego-Olczy (27-28 IX 2020 r.), musiałam pozostać w domu. Przesądziła sprawa podwyższonego ciśnienia, potworny ból głowy, utrzymujący się przez kilka dni i osłabienie. W „covidowy czas” tylko telefoniczna porada lekarska i zwiększenie dawki leku zażywanego od kilku lat. Przez chwilę myśli: To już koniec? Panie Boże, wola Twoja, choć tyle spraw niedokończonych... Najświętsza Panno Maryjo, pomóż.

Nie było siły wstać... Po dwóch dniach odwołany kierowca, odwołane noclegi i dochodzenie do siebie przez cztery tygodnie. **Nie mogłam pojechać do NMP, Ona przysłała do mnie:** w transmitowanej z olczańskiego sanktuarium Mszy św., w modlitwie kapłanów: JE ks. bp. Janusza Mastalskiego, kustosa – ks. Jerzego Grzyba CM, ks. prof. Waldemara Rakociego CM, ks. Radosława Pawłowskiego CM, ks. Tadeusza Lubelskiego CM (naszych drogich Księży Misjonarzy) i innych duchownych oraz w modlitwie przedstawicieli Apostolatu Maryjnego i członków Rodziny Radia Maryja.

Otwarta się Kana Galilejska i Wielki Znak ukazał się na niebie... Biskupia homilia obfitowała w znane treści, ale jakby odkrywane na nowo, a ich „ramą” były wypowiedzi papieża Franciszka, np.: „Bycie chrześcijaninem nie polega na tym, aby wypełniać polecenia, ale na życiu duchem Bożym”; „Matka Boża przynosi radość – Pana Jezusa, dlatego trzeba się poddać cierpieniu. W nim jest jakiś Boży zamysł. Nigdy nie pytać: dlaczego? Raczej pytać: jak? Wtedy inaczej spoj-

rzymy na życie”; „Tylko Pan może patrzeć w oczy szatanowi. Jeśli chcemy, aby szatan nie opanował świata, bądźmy z Jezusem. Zawierzmy Mu troski, radości, niepokoje” ...

Bardzo wymowne były słowa homilii dotyczące różnych postaci cywilizacji. „Żyjemy w czasach deficytu wiary, nadziei, miłości”, a cywilizacja przybiera formy: pogoni za wszelkimi dobrami materialnymi, bezkarności (hejt, oskarżenia), różne formy walki z tradycją, z wierzącymi), cywilizacja życia bez wartości moralnych, patologii, zaniku odczuwania grzechu.

Bóg stawia nam ku obronie Najśw. Maryję Pannę, która – jako Niepokalanie Poczęta – staje przy nas, uczestniczy w naszych zmaganiach i depcze głowę węża-szatana (odwołanie do drogowskazów na cudownym medaliku). „Każde nasze zniechęcenie, rozczarowanie, uprzedzenie – to narzędzia szatana”. Wtedy trzeba mocno trzymać się ręki Maryi i stanąć z Nią pod Krzyżem; w nim jest zwycięstwo – mówił św. Jan Paweł II. „Jeśli bierzesz Krzyż ze sobą, możesz więcej niż ci się wydaje”.

Matka Najświętsza z medalika przypomina, że dzięki łasce Bożej możemy odnieść zwycięstwo nad złem, że jesteśmy powołani do zwycięstwa nad sobą, nad wadami, nad tym, co wydarzy się w domu. Pokazuje, że miłość zwycięża wszystko, nawet śmierć; że warto być przy Jezusie, bo On jest Drogą, a pójście nią oznacza odwagę pokazania przeciwnikowi swojej wiary. Ks. Biskup powiedział ponadto, że 12 gwiazd na medaliku wskazuje najpierw na Chrystusa, potem na Kościół, który my też tworzymy. Rewers medalu oznacza zjednoczenie serc, misję Maryi w zjednoczeniu Kościoła i świata. Na zakończenie homilii podkreślił, jak ważne jest nasze zjednoczenie, „abyśmy byli jedno”. Zaapelował: „Bądźmy jedno!

Bądźmy wspólnotą ludzi, w której jedni drugich wspierają...  
Bądźmy z Jezusem! Bo jeśli nie Bóg, to kto?”.

Udzieliła mi się atmosfera modlitwy, śpiewu góralek, także innym apostołkom maryjnym pozostającym w domach (były powiadomione telefonicznie o transmisji w TV Trwam i Radiu Maryja). Odkrywałam na nowo atmosferę sanktuarium, w którym miałam możliwość być dwa razy.

Zadumała się olczańska Pani, popatrzyła na zgromadzony lud i przybyła do naszych domów z pociechą i nadzieją: „Jestem z Wami. Ze słabymi, z chorymi, z potrzebującymi... Niech się stanie cud, jak w Kanie... Niech radują się wasze serca. Jezus jest z wami. Otrzyście łzy... Radujcie się w Panu!”.

„O, Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy!”

*Reminiscencje (wspomnienia, refleksje)  
Ap. maryjnej Z. Miernik, XI/2020*

~~~~~

## **XXX-lecie Apostolatu Maryjnego w Parafii OO. Franciszkanów w Skarżysku-Kamiennej**

Grupa Apostolatu Maryjnego w parafii OO. Franciszkanów w Skarżysku-Kamiennej powstała 16 VI 1991 r. Od początku jej założenia przewodniczącą została Maria Stachoń. Funkcję tę pełni do chwili obecnej i jej osobie powinno się poświęcić więcej uwagi, jako apostołce wiernie wypełniającej założenia Apostolatu, rozmodlonej i uduchowionej. Taką postawę pobożności chrześcijańskiej wyniosła z rodzinnego domu. Cechuje ją wytrwałość, pokora, szczerłość. Nie chodzi tu tylko o codzienne modlitwy osobiste czy wynikające z Dekretu Soborowego. Jej codzienne uczestnictwo we Mszy św. i prowadzenie modlitwy różańcowej w parafii to dar bezcenny od Boga.

Inną formą modlitwy są prowadzone przez nią adoracje Najświętszego Sakramentu, Dzieciątka Jezus w żłóbku, grobu Chrystusa Pana i adoracje ukochanej Niepokalanej. Angażuje się w prowadzoną ulicami Koronkę do Miłosierdzia Bożego i Drogę Krzyżową.

Jej ufna i wytrwała modlitwa przyczyniła się do nawrócenia i pojednania z Bogiem pewnej osoby.

Maria Stachoń chwali Boga modlitwą i czynem. Przez wiele lat przygotowuje ołtarz na Boże Ciało i aktywnie uczestniczy w procesjach.

Jest inicjatorką działalności charytatywnej na rzecz rodzin ubogich, wielodzietnych i dzieci alkoholików. Ofiaruje siebie swoim bliskim chorym, samotnym – nie tylko z grona Apostolat Maryjnego. Pomoc ta przejawia się także we wspólnej modlitwie i słowach pociechy. Obejmuje zakup leków, żywności. Dla potrzebujących często przygotowuje wypieki własne. Z talentem prowadzi nasz Apostolat, my zaś pamiętamy o niej w codziennej modlitwie.

*Ap. Wiesława Chyb*



## **DIECEZJA ZIELONOGÓRSKO-GORZOWSKA**

### **Trzyletnia działalność Apostolat Maryjnego przy Parafii pw. Św. Wawrzyńca w Starym Dworze**

Stowarzyszenie Cudownego Medalika – Apostolat Maryjny, działa w naszej parafii pod duchową opieką ks. lic. mgr. Stanisława Jażdżewskiego, który przybył do naszej społeczności 01.08.2017 roku i pełni posługę Proboszcza.

To ks. Stanisław zainicjował działalność tej modlitewnej grupy, za co jesteśmy mu bardzo wdzięczni. Na pierwszym



spotkaniu dokładnie 8.12.2017 roku, pojawiło się kilka osób i było to smutne, że tak mało wiernych odpowiedziało na „wołanie”, ale z czasem za pośrednictwem Niepokalanej i naszej modlitwy, dołączyły nowe apostołki. Obecnie w naszej grupie mamy 18 osób; w tym 14 apostołek i 4 apostołów. Jak na tak małą społeczność to jest dobrze. Jesteśmy otwarci i mamy nadzieję, że znajdą się jeszcze chętni, którzy zechcą z nami współdziałać. Daje nam to motywację i mobilizuje do pracy.

Od samego początku powstania naszej grupy, ks. Proboszczowi z oddaniem pomagają: przewodnicząca **Małgorzata Sosulska**, z-ca przewodniczącej **Anna Miętka**, **Eugenia Pokolenko** i skarbnik **Dariusz Nowicki**.

Trwamy we Wspólnocie dopiero dwa lata i aż dwa lata. Za przyczyną naszej wspólnej i osobistej modlitwy, naszych działań, naszej otwartej postawie w parafii dzieje się wiele dobrego. Zdajemy sobie sprawę, że w obecnym czasie, kiedy atakuje się Kościół i osoby duchowne, w czasach, kiedy jest takie ogólne przyzwolenie na ignorowanie przykazań, to wciąż za mało. Dlatego nie ustajemy w modlitwie, bo w niej tkwi siła. Nasza wiedza, doświadczenie, jeśli chodzi o działalność Apostolatu Maryjnego, jest jeszcze niewielka, ale bardzo się staramy, wciąż się uczymy: obserwujemy, pytamy, zgłębiając czytając odpowiednią literaturę. Nasze dotychczasowe działania wynikały z potrzeb naszego serca i potrzeb naszych bliźnich, tych „małych” i tych „większych”, tych, którzy są obok nas często nie sami a samotni. Podmiotem naszych działań jest człowiek – zagubiony, zraniony, odrzucony, chory. Staramy się swoją postawą szerzyć kult Matki Bożej i zachęcać do bezgranicznego oddania się Jej opiece. Nasze spotkania to przeżywanie wspólnie wiary i jej pogłębianie.

Spotkania odbywają się regularnie 27 każdego miesiąca. Ze względu na wiek naszych członków, mamy znacznie ograniczony zakres działania. Czynnie uczestniczymy w liturgii Mszy świętej, następnie spotkania kontynuowane są w salce parafialnej. Czytamy Słowo Boże, rozważamy treści, które przekazuje nam sam Bóg, odmawiamy różaniec w różnych intencjach, modlimy się do Ducha Świętego, śpiewamy pieśni Maryjne a także rozmawiamy o bieżących sprawach przyziemnych. Sprawach, które dotyczą nas bezpośrednio, dzieląc się radościami i troskami. Cele Apostolatu Maryjnego, realizujemy postępując się „10 radami”, opartymi na kanwie Pisma Świętego. Traktujemy te rady jako szczegółowe wskazania wynikające z charakterystycznych dla członków Apostolatu Maryjnego cech duchowości, które określone są w Statucie. Są to stałe impulsy do wytrwałej działalności. Doskonale zdajemy sobie sprawę, że owocność naszych poczynań jest uzależniona od Tej, która jest pośredniczką łask, dlatego trwamy w ufnym z Nią kontakcie. Wiemy, że pomocny jest też bardzo medalik – Cudowny Medalik, który nosimy na szyi z wiarą i zachęcamy innych by mieli go zawsze przy sobie. Matka Boża zapewniła: „Wszyscy, którzy Go nosić będą, dostąpią wielkich łask”. Łaski te płyną obficie z rąk Maryi, uzdrawiają duszę i ciało, ratują od wielu nieszczęść, powodują nawrócenia, tylko musimy się wszyscy na nie otworzyć.

W opisywanych latach, nasz Opiekun Duchowy ks. Stanisław, zorganizował wiele pielgrzymek, w których braliśmy czynny udział. Były to miejsca kultu Matki Bożej, ale nie tylko: Licheń, Częstochowa, Kalisz, Toruń, Warszawa, Niepokalanów, Świnice Wareskie, Głogowiec. Jesteśmy też częstym gościem w diecezjalnym sanktuarium Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej w Rokitnie. Głównym celem tych wyjazdów jest

oddanie czci Matce Bożej, dziękowanie, przepraszenie, pokutowanie i składanie prośb o upragnione łaski, ale pielgrzymowanie to także świadectwo i znak wiary dla innych.

Natomiast w naszej parafii, z okazji Świąt Bożego Narodzenia, wykonaliśmy stroiki, ozdobne świeczniki, upiekliśmy pierniki i tymi darami, obdarowaliśmy mieszkańców, składając życzenia. Dzieci, 6 grudnia odwiedził św. Mikołaj i każde dziecko obecne w tym dniu w kościele, otrzymało słodki upominek. Odbyło się także spotkanie opłatkowe z wspólnym kolędowaniem. Z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego, również przygotowaliśmy świąteczne ozdoby: palmy, baranki z masła, pyszne babeczki, a dowolne ofiary złożone podczas rozprowadzania naszych wyrobów, zostały przeznaczone na przygotowanie święta patrona parafii św. Wawrzyńca. W ramach akcji „Znicz”, było wspólne z Radą Sołecką i Kołem Gospodyń Wiejskich, sprzątanie cmentarza. W okresie wakacyjnym natomiast, wykonaliśmy część prac remontowych w salce parafialnej. Rozpoczęte prace zaplanowaliśmy dokończyć w przyszłym roku. Pamiętaliśmy także o wszystkich seniorach, którzy zostali zaproszeni do Sali wiejskiej, gdzie w miłej i serdecznej atmosferze spędzili wieczór, otrzymali życzenia i podziękowania za to, że są i służą nam swoją radą i doświadczeniem. Dzieci wręczyły seniorom własnoręcznie wykonane upominki a najstarsi seniorzy, otrzymali dyplomy uznania. Były ły szczęścia i radości. Dla takich chwil warto poświęcić swój czas i ofiarować serce.

Z okazji wizytacji kanonicznej, gościliśmy w parafii Księdza Biskupa Pawła Sochę, który znalazł czas, aby porozmawiać z przedstawicielami naszej grupy i pobłogosławić naszym działaniom. Nasze starania dostrzegła ks. Proboszcz, który raz w miesiącu, przez cały rok, odprawiał Mszę św.

w intencji Jubilatów (to dla ducha a dla ciała słodczyce i życzenia w salce parafialnej).

W listopadzie 2019 r., obchodziliśmy uroczyście nasz mały jubileusz – II rocznicę powstania naszej grupy Apostolatu Maryjnego. Była modlitwa, jubileuszowy tort i każdy otrzymał książeczkę z historią Cudownego Medalika i krótką biografią św. Katarzyny Labouré oraz modlitwami do Niepokalanej.

Poprzez te wszystkie działania, staramy się i nadal będziemy się starać realizować zadania i założenia ks. Dyrektora Krajowego. Bardzo chcemy uczyć się od innych, jak jeszcze lepiej można szerzyć kult Niepokalanej i pomagać tym, którzy tej pomocy od nas oczekują i chcą ją przyjąć. Dziękujemy za wszelkie dobro, jakie do dziś spływało na nas, nasze rodziny, naszą parafię i na tych, którzy kochają Boga i Jego Matkę a w modlitwach polecamy tych, którzy jeszcze Ich nie poznali. Wszystko z Niepokalaną!

*Przew. AMM, Małgorzata Sosulska*



## **DIECEZJA PELPLIŃSKA**

### **„Miłość jest twórcza do nieskończoności”**

Dzień 27.09.2020 r. – uroczystość św. Wincentego a Paulo naszego Patrona – Rodzina Wincentyńska przywitana wspólnym spotkaniem z Jezusem Eucharystycznym. W niedzielnej Mszy św. uczestniczyły nie tylko nasze wincentyńskie grupy, ale parafianie. Oprawę liturgiczną staraliśmy się jak najlepiej przygotować przez nasze zaangażowanie, a dodatkowo ubogacił, to wyjątkowe spotkanie chór Parafialny. WMM po Mszy św. rozdawała lizaki z myślą św. Wincentego: „Miłość jest twórcza do nieskończoności”, „Prawdziwa miłość otwiera ramiona

a zamyka oczy”. I kto miał chęć mógł nabyć różańcowe bransoletki wykonane przez S. Annę i niektóre mamy.

Następnie przemaszerowaliśmy do sali spotkań, gdzie wcześniej z siostrami przygotowaliśmy drobne niespodzianki i słodki poczęstunek. Z Apostolatu Maryjnego dotarło nas ok. 20 osób, bo niektóre Panie usprawiedliwiały swoją nieobecność opieką nad chorymi. Najradośniejszym wydarzeniem okazała się obecność prawie trzy miesięcznego małego Ignasia, który poruszył całe towarzystwo, a dodatkową radością jest fakt, że jest synkiem małżeństwa należącego do naszego Stowarzyszenia, czyli już jest przypisany od małego do nas. Śmiałyśmy się, że go nam podarował św. Wincenty. Wincentyńska Młodzież Maryjna z Rodzinami i opieką s. Anny także tego dnia dopisała. Podzieliłyśmy salę na dwie grupy, aby zachować ostrożność i przy wejściu odbyła się dezynfekcja rąk. Nasz opiekun duchowy ks. Patryk także zawitał do naszych wspólnot. Natomiast podczas uroczystej Mszy św. wygłosił piękne kazanie o św. Wincentym: Jego działalności oraz duchowych córkach i synach.

Tego dnia zawitali do nas także Ubodzy, których poczęstowaliśmy ciastem i kawą. Dobrze jest razem się spotkać, bo każdy ma większą możliwość opowiedzenia o różnych sprawach, które nas dotyczą: radości i smutki. Dzięki takim rozmowom bardziej się poznajemy i stajemy się na siebie wrażliwsi. Zaangażowaliśmy się także w dzieło Misyjne, gdzie z ks. Patrykiem, dzieci komunijnych i dzięki otwartości ludzi uzbieraliśmy fundusze, aby adoptować dzieci (na początku) z Rwandy a obecnie z Burundi. Na misji pracuje s. Sabina Potrykus – Siostra Miłosierdzia z Bolszewa i dzięki niej otaczamy wsparciem następne dzieci.

Pozdrawiam szczególnie chore i starsze osoby, wszystkich wspieramy naszą modlitwą.

*Rodzina Wincentyńska, Siostry – Tczew*



## OGŁOSZENIA i INFORMACJE



W bardzo trudnym czasie przyszło Radzie Krajowej pracować nad wytyczeniem planu działania na 2021 rok. Brak możliwości spotkania się w Centrum AMM w Warszawie, zmusił nas do konsultacji telefonicznych, które pozwoliły na określenie najważniejszych kierunków naszego działania. Podaję poniżej kilka informacji, z którymi moderatorzy diecezjalni i przewodniczący parafialni powinni zapoznać się i uwzględnić w swoich planach.

1) Hasło roku 2021:

### **„MARYJA UCZY MIŁOŚCI DO EUCHARYSTII”**

2) Od 27.11.2020 r., rozpoczynamy Dziewięcioletnią Nowennę przed 200. rocznicą Objawień NMP Niepokalanej Cudownego Medalika w Paryżu.

3) Nowenna pod ogólnym hasłem: „OWOCE DUCHA ŚWIĘTEGO W ŻYCIU MARYI” – każdego roku ukierunkowana będzie na jeden z 9 owoców i z każdym z tych owoców, związana będzie tajemnica różańcowa, do codziennego odmawiania w ramach obowiązku jaki ma każdy apostoł maryjny.

4) W roku 2021, owoc MIŁOŚĆ – **Piąta tajemnica chwalebna. Ukoronowanie Matki Bożej na Królową Nieba i Ziemi.** Rozważając tą tajemnicę, każdego dnia, ukierunkujmy nasze myśli na pełnej miłości postawie Maryi. Prośmy Ją, by swoją miłością matczyną, objęła wszystkich pragnących i potrzebujących miłości. Uczmy się także od Niej, okazywać miłość każdemu napotkanemu człowiekowi. Starajmy się o to, by w nas dojrzywał ten pierwszy z owoców Ducha Świętego, tak jak dojrzywał w sercu Maryi – Matki Miłości.

Każdego roku, Rada Krajowa będzie informować jaki owoc i jaką tajemnicę różańca będziemy rozważali. Na przykład: w przyszłym roku liturgicznym 2021/22 – drugi owoc – RADOŚĆ – Druga tajemnica radosna. Nawiedzenie, ale przypomnienie o tym, będzie 27 listopada 2021 r.

## AFILIACJA



W roku 190. rocznicy objawień NMP Niepokalanej św. Katarzynie Labouré i jubileuszu 40-letniej działalności Apostolatu Maryjnego w Polsce, Rada Krajowa Stowarzyszenia Cudownego Medalika, mając na uwadze dotychczasowe zasługi w szerzeniu i wspieraniu dzieł Wincentyńskich, honorowej moderator krajowej **Ewy Pruskiej-Zajdel**, wystąpiła z prośbą o afiliowanie jej do Rodziny Wincentyńskiej.

Naszą prośbę skierowaną do **Ks. dr. Krzyszpina Banko CM, Wizytatora Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księżąt Misjonarzy** motywowaliśmy bardzo dobrą oceną dotychczasowej działalności Ewy Pruskiej-Zajdel. Prośba została zaakceptowana przez Wizytatora Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księżąt Misjonarzy i przesłana do Kurii Generalnej w Rzymie.

**Z wielką dumą i radością informujemy, że wniosek został zatwierdzony pozytywnie. Po wcześniejszym uzgodnieniu z wyróżnioną, akt włączenia Ewy Pruskiej-Zajdel do grona Rodziny Duchowej św. Wincencego a Paulo, z powodu pandemii, zostanie uroczystie wręczony w późniejszym czasie.**

## PODZIĘKOWANIE

„Czcigodny Księżę Generale

Z wielkim wzruszeniem przyjąłam dokument głoszący o włączeniu mnie do grona Rodziny Duchowej św. Wincenciego a Paulo.

Jest to dla mnie wielki i być może niezastężony zaszczyt. Wspierana opieką Niepokalanej Cudownego Medalika, kierując się wskazówkami, które czerpałam z myśli i przykładu św. Wincenciego a Paulo, św. Ludwika de Marillac i św. Katarzyny Labouré, chcę przede wszystkim wyrazić moją wdzięczność Matce Bożej, że pozwoliła mi służyć Sobie w AMM pod okiem śp. ks. Teofila Herrmanna CM, nieprzerwanie dzień po dniu, przez 20 lat.

Bóg zapłać za ciepłe słowa i zapewnienie o możliwości czerpania łask przez udział we wszystkich błogostawieństwach, modlitwach i dziełach miłosierdzia w Rodzinie Wincentyńskiej”. Z zapewnieniem o modlitwie

*Ewa Pruska-Zajdel*

*Warszawa, dn. 2020-12-01*



Ze swej strony pragnę dodać, że zaszczytem włączenia do grona Rodziny duchowej św. Wincenciego a Paulo, objęty był do tej pory, tylko jeden zasłużony członek Apostolatu Maryjnego: pan **Jan Kazimierz Sobociński** ze Świebodzina w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej. Pan Sobociński, przez wiele lat z wielkim zaangażowaniem pracował u boku ks. Teofila Herrmanna CM, szerząc w duchu i czynach dzieła Wincentyńskie. Zmarł w 2004 roku.

*Moderator krajowy AMM  
Małgorzata Maria Daszczyszak*



## ***Radość życia w cieniu Matki Bożej Miłosierdzia***

Patronką Skarżyska-Kamiennej jest od 25 lat Matka Boża Miłosierdzia. Skarżyska Ostra Brama jest jedyną w Polsce wianą kopią tej z Wilna. Co roku w sanktuarium trwają coroczne dwutygodniowe obchody święta Matki Bożej, które kończy odpust. Jako apostołki maryjne uczestniczymy w uroczystościach, w procesji zawierzenia ulicami miasta. W 2020 r. miała ona skromny charakter ze względu na ograniczenia pandemią, ale pozostający w domach zapalili świece w oknach na znak solidarności z biorącymi udział w procesji. Odpust odbył się 16 listopada w sanktuarium z udziałem JE bpa Henryka Tomasiaka, ordynariusza radomskiego i kilkunastu kapłanów celebrujących z nim Mszę św. Wzięłam udział w uroczystości jako przedstawicielka Apostolatu Maryjnego. Była też obecna Zofia Miernik, z-ca moderatora diecezjalnego i diecezjalny opiekun duchowy AM, ks. Stanisław Bujnowski.

Na zakończenie Eucharystii uzupełniono skład Ostrobramskiej Kapituły Kanonickiej, gdyż kilku kanoników gremialnych zmarło. Wręczono też coroczne dyplomy i medale skarżyskiej kapituły: „*Domine de Porta Aciali operibusque misericordiae deditus: Pani z Ostrej Bramy i dziełom miłosierdzia oddany*”. Medale, przyznane na posiedzeniu Kapituły Ostrobramskiej, otrzymali: Sir Carl Albert Anderson, XIII Najwyższy Rycerz Zakonu Rycerzy Kolumba, największej charytatywnej organizacji w świecie, **Maria Płachta**, diecezjalna moderatorka AM, Rada Parafialna przy sanktuarium MB Ostrobramskiej w Skarżysku-Kamiennej, Stanisława Strukiel, zelatorka Kół Żywego Różańca w Pionkach i członkini III Zakonu św. Franciszka, Małgorzata Górka, diecezjalna doradczyni życia rodzinnego diecezji radomskiej w latach

1996-2018, **Zofia Miernik**, inicjatorka, współzałożycielka i moderatorka dziewięciu grup Apostolatu Maryjnego w diecezji radomskiej.

Po Mszy św. w bazylice uczestniczyliśmy w nabożeństwie eucharystycznym z Litanią do MB Ostrobramskiej oraz w procesji ze świątyni do kaplicy ostrobramskiej. Po błogosławieństwie Najświętszym Sakramentem odśpiewaliśmy Apel Jasnogórski. Dziękując Panu Bogu i Matce Miłosierdzia za możliwość uczestniczenia w uroczystości, składam nagrodzonym, naszym apostołkom maryjnym, Marii i Zofii serdeczne gratulacje i życzę dalszego owocnego apostołowania Cudownym Medalikiem i szerzenia czci Niepokalanej, która go objawiła. Wszystko z Niepokalaną!

*Maria Stachoń, przewodnicząca AM w Parafii NPNMP  
w Skarżysku-Kamiennej, 20 listopada 2020 r.*



Po adwentowej zadumie, przychodzi czas dzielenia się opłatkiem i składania sobie życzeń. Przyjmijcie więc od Redakcji „Biuletynu”:

*Najlepsze życzenia z okazji  
Świąt Bożego Narodzenia  
i Nowego Roku,  
aby przyjdzie na świat Chrystusa  
przyniosło ze sobą radość,  
pokój, nadzieję i miłość.*



*Życzymy Wam Kochani Czytelnicy, takiej wiary jaką miała Maryja,  
która nie rozumiejąc, zaufała Słowu i pozwoliła,  
aby Bóg się Nią posłużył i dał ludziom szczęście.  
Wy też dawajcie Je innym.*

# ✠ Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ ✠

Wyrazy głębokiego współczucia ks. Tadeuszowi Lubelskiemu CM z powodu śmierci siostry



**Śp. Elżbiety TARASZKA**  
z d. Lubelska  
lat 91



w imieniu wszystkich członków Apostolatu Maryjnego, składa Dyrektor Krajowy AMM ks. Jerzy Basaj CM wraz z Radą Krajową.

***Wieczny odpoczynek racz Jej dać, Panie!***

*Ks. Tadeusz dziękuje za wszelkie przejawy pamięci, słowa wsparcia a przede wszystkim za modlitwę w intencji zmarłych członków rodziny, w szczególności za zmarłe w lutym i październiku br. Siostry. W Boże Narodzenie, w duchu wdzięczności ks. Tadeusz Lubelski odprawi Mszę św. w intencji osób wspierających Go modlitwą.*



**Cena naszego „Biuletynu” wynosi obecnie 4 zł.**

Wpłaty należy dokonywać na konto odbiorcy:

**Dyrektor Krajowy AMM**

Numer konta bankowego:

**49 2030 0045 1130 0000 0547 2030**

W rubryce: **tytułem**, należy wpisać kto i za ile egzemplarzy dokonuje wpłaty. Na powyższe konto można także przekazywać dobrowolne składki i ofiary na cele statutowe Apostolatu Maryjnego.

# CENNIK NA 2020 ROK

**UWAGA! ZAMÓWIENIA NA MEDALIKI I WSZYSTKIE PUBLIKACJE  
PROSIMY ZGŁASZAĆ Z ODPOWIEDNIM WYPRZEDZENIEM  
DO CENTRUM AMM W WARSZAWIE:**

**ks. Jerzy Basaj CM – e-mail: vivaldi7@onet.eu  
– tel. kom. 601 472 764**

|                                                                                                       |                                                         |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------|
| Ks. W. Rakocy CM, <i>Św. Katarzyna Labouré i Cudowny Medalik</i>                                      | – 15,00 zł                                              |
| Dar z Nieba. Życie św. Katarzyny Labouré. Historia objawień<br>Cudownego Medalika ( <i>komiks</i> )   | – 5,00 zł                                               |
| Wybór świadectw nadzwyczajnych łask otrzymanych<br>przez pośrednictwo Niepokalanej Cudownego Medalika | – 15 zł                                                 |
| Podręcznik AMM (trzy tomy A,B,C)                                                                      | – 40 zł w oprawie miękkiej<br>– 50 zł w oprawie twardej |
| Statut AMM                                                                                            | – 2 zł                                                  |
| Kwartalnik – „Biuletyn” AMM                                                                           | – 4,0 zł                                                |
| Tajemnica Maryi (rozważania)                                                                          | – 7 zł                                                  |
| Refleksje na miesiąc maj                                                                              | – 5 zł                                                  |
| Nowe Rozważania Na Miesiąc Maj                                                                        | – 8 zł                                                  |
| Modlitewnik „Stawajcie się coraz doskonalszymi”                                                       | – 12 zł                                                 |
| Różaniec biblijny i wynagradzający                                                                    | – 5 zł                                                  |
| Jak Ci, Maryjo, dziękować? – modlitewnik                                                              | – 5 zł                                                  |
| Nowenna                                                                                               | – 2 zł                                                  |

## **CENY MEDALIKÓW**

|                                          |             |
|------------------------------------------|-------------|
| Medaliki aluminiowe małe                 | – 30 groszy |
| Medaliki srebrne                         | – 10 zł     |
| Medaliki zatapiane („łezka”) mały        | – 2 zł      |
| Medaliki zatapiane (łezka) duży          | – 10 zł     |
| Medalik aluminiowy duży (wysokość 3,5cm) | – 2 zł      |
| Medalik aluminiowy (Brellok)             | – 3 zł      |

## **FOLDERY**

|                                       |             |
|---------------------------------------|-------------|
| ABC Cudownego Medalika                | – 30 groszy |
| Noście Cudowny Medalik (dla księży)   | – 80 groszy |
| Stowarzyszenie Cudownego Medalika     | – 40 groszy |
| Pamiątka przyjęcia Cudownego Medalika | – 20 groszy |
| Modlitwa dzieci za dzieci             | – 15 groszy |

## SPIIS TREŚCI

|                                                   |    |
|---------------------------------------------------|----|
| SŁOWO DYREKTORA KRAJOWEGO.....                    | 3  |
| FORMACJA .....                                    | 8  |
| Homilia Bp. G. Suchodolskiego .....               | 8  |
| Portugalia. Cud Eucharystyczny w Santarem .....   | 12 |
| Z CYKLU: EUCHARYSTIA W MOIM ŻYCIU .....           | 16 |
| Za każdym razem otrzymuję łaski.....              | 16 |
| Czym Eucharystia jest dla mnie .....              | 19 |
| LEKTURY APOSTOŁA MARYJNEGO. CYKL: DUCHOWOŚĆ ..... | 21 |
| „Stawajcie się.....                               | 21 |
| AMM – CENTRUM STOWARZYSZENIA                      |    |
| CUDOWNEGO MEDALIKA .....                          | 25 |
| Konkurs z okazji roku jubileuszowego .....        | 25 |
| Wyniki ogólnopolskiego konkursu .....             | 27 |
| Prawidłowe odpowiedzi.....                        | 29 |
| PRZECZYTAJ. POMYŚL. PRZEDYSKUTUJ .....            | 33 |
| UWAGA.....                                        | 34 |
| Z ŻYCIA WSPÓLNOT, JUBILEUSZE I SPRAWOZDANIA.....  | 41 |
| OGŁOSZENIA I INFORMACJE.....                      | 59 |
| Afiliacja.....                                    |    |
| Podziękowanie.....                                |    |
| Radość życia.....                                 | 62 |
| Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ .....                          | 64 |
| CENNIK .....                                      | 65 |

***Wszystko z Niepokalaną!***



Na pierwszej stronie okładki:  
***Kaplica Wierzytwej Adoracji  
Najświętszego Sakramentu w Niepokalanowie***

## Spotkania w Tczewie



## Jubileusz 35-lecia w Grodkowie





**MATERIAŁY NADEŚLANE PO ODDANIU BIULETYNU  
DO DRUKU ZAMIESZCZANE BĘDĄ W NASTĘPNYM NUMERZE.  
O KOLEJNOŚCI UKAZANIA SIĘ MATERIAŁÓW  
DECYDUJE ZESPÓŁ REDAKCYJNY.**



**LISTY DO REDAKCJI**  
**prosimy nadsyłać na adres:**

**Małgorzata Daszczyszak, ul. Długa 48 A, 66-008 Świdnica**  
tel. 68 327-30-67; 693-337-640; daszma@gmail.com

*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, przeredagowywania  
oraz zmiany tytułów otrzymanych materiałów.  
Autorów prosimy o podanie telefonów kontaktowych.*



**AMM**

**„Biuletyn” redaguje międzydiecezjalny  
zespół Apostolatu Maryjnego  
pod kierunkiem moderatora krajowego.  
Redaktor naczelny - Dyrektor Krajowy AMM  
Ks. Jerzy Basaj CM**

**[www.apostolat.pl](http://www.apostolat.pl)      [www.cudowny-medalik.pl](http://www.cudowny-medalik.pl)  
[www.szarytki.pl](http://www.szarytki.pl)      [www.misjonarze.pl](http://www.misjonarze.pl)  
[www.waldemarrakocy.pl](http://www.waldemarrakocy.pl)**